

NOWO OTWARTY SKUP ŻELAZA I METALI KOLOROWYCH

- UTYLIZACJA SPRZĘTU AGD, RTV, KOMPUTERÓW I ELEKTRONIKI
- WŁASNY TRANSPORT
- NAJLEPSZE CENY W REGIONIE

- ŻELAZO STALOWE
- ŻELAZO ŻELIWNE
- ŻELAZO METALI KOLOROWYCH

KOLMETAL, ul. Przemysłowa 21, 21-010 Łęczna (PASTERNIK, za Black Red White)
TEL. 663 665 745, 661 622 733

GAZETA REGIONALNA POJEZIERZE

Łęczniński-włodawski

GAZETA BEZPŁATNA wydawana od 1999 r.

Nr 13 (212) 16.12.2014 - 28.01.2015 ISSN 1507 - 5257 nakł. 12 tys. egzemplarzy

Chit

Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2015

Łęczna, ul. Pasternik 6 tel. 81-752-30-11

Boże Narodzenie

Zasiadając do Wigilii, patrzymy na świąteczne przystrojone drzewko, dzielimy się opłatkiem, smakujemy różnych potraw; po prostu chłonimy świąteczną atmosferę, przeżywamy religijny i rodzinny wymiar tych Świąt. Nie zastanawiamy się oczywiście dlaczego na stole powinno być dwanaście potraw, skąd się wziął zwyczaj strojenia choinki, tak do końca nie bardzo wiemy dlaczego jedno nakrycie pozostaje dla gościa ...

Nie zawsze też święta były obchodzone tak jak obecnie, dzisiejsze obrzędy ewoluowały przez lata, jedne powstawały, inne odchodziły w zapomnienie. To jak je obchodzimy dzisiaj jest wynikiem



wielowiekowej ewolucji. Przyjmowania zwyczajów od innych narodów, wzajemnie się różniczenia się różnych elementów popularnych najpierw tylko w jednym regionie kraju.

dok. na str. 2

Budowa elektrowni opóźniona

Po proteście 40 rolników, Towarzystwo na rzecz Ziemi oraz fundacja ClientEarth Poland, Samorządowe Kolegium Odwoławcze unieważniło decyzję burmistrza Łęcznej w sprawie decyzji środowiskowej dla elektrowni w Starej Wsi koło Łęcznej.

Pierwotnie decyzja wydana została 10 października i miała umożliwić rozpoczęcie starań o pozwolenie na budowę. Po decyzji SKO urzędnicy będą musieli jeszcze raz przyjrzeć się sprawie.

Decyzję środowiskową podważyło 40 rolników głównie z gminy Spiczyn, którzy uważają, że rurociąg z wodą spowoduje, że ich gospodarstwa przestaną być atrakcyjne, tracąc na wartości, a ich produkty nie będą uznawane za ekologiczne.

Jak wynika z naszych informacji SKO podważyło m.in. sposób i proces wydawania decyzji. Organ informuje, że burmistrz nie ma uprawnień by wydawać samodzielnie decyzje

dok. na str. 8

Raport Bogdanki wyróżniony

Wyróżnienia za najlepsze raporty społeczne w 8. edycji konkursu „Raporty Społeczne - nagrody za najlepiej sporządzone raporty z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu” otrzymały firmy: Orange Polska S.A., Lubelski Węgiel Bogdanka S.A., Energa S.A. oraz Tauron Polska Energia S.A. Wyniki zostały ogłoszone 9 grudnia podczas konferencji Raporty Społeczne

2014, a Bogdankę wyróżniono w dwóch kategoriach.

Konkurs, którego pierwsza edycja odbyła się w 2007 roku, ma na celu upowszechnianie idei odpowiedzialnego biznesu (CSR).



dok. na str. 2

O lepsze warunki życia

Rozmowa z burmistrzem Teodorem Kosiarskim

- Pański kontrkandydat w II turze wyborów zapowiadał rewolucję w gminie. Jak będzie wyglądać Pana kadencja - będzie kontynuacją czy też mieszkańcy mogą liczyć na jakieś nowe akcenty?

- Na wstępie chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Łęcznej i okolic za oddanie głosu na moją osobę w wyborach. Jest to wyraz troski o przyszłość naszego miasta i wyraz uznania dla dotychczasowych działań.

Zgodnie z tym co przedstawiałem w swoim progra-

mie wyborczym mam zamiar kontynuować zmiany Łęcznej, a zmiany to przecież zawsze nowe akcenty. Korzyści z tak zwanych „rewolucji” osiągają zazwyczaj ci co je wywołują, a robią to kosztem ogółu. W programie mojego kontrkandydata nie widziałem żadnych konkretnych pomysłów, które byłyby dla mnie odkrywcze. Hasła o przyciągnięciu inwestorów, upiększaniu miasta czy niektórych inwestycjach nie są niczym nowym. Można oczywiście wypisać listę wszyst-

dok. na str. 3

Będzie strefa ekonomiczna w Łęcznej?

Przed wyborami samorządowymi odbyła się w Łęcznej bardzo ważna konferencja prasowa. Dziś już po politycznej rywalizacji możemy spokojnie do niej powrócić. Na konferencji pojawiły się najważniejsze osoby z województwa lubelskiego i powiatu łęcznińskiego. Byli: Krzysztof Grabczyk - wicemarszałek województwa lubelskiego, Krzysztof Żuk - prezydent Lublina, Krzysztof Bojarski - radny sejmiku województwa, Roman Cholewa - nowy starosta łęczniński, Daniel Słowik, przedstawiciel europarlamentu Krzysztofa Hetmana oraz Teodor Kosiarski - burmistrz Łęcznej.

Mówiono o tym, że tuż przy samej elektrowni planowane jest utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej, która wpisalaby się w przemysł obecny na tamtych terenach. - Współpraca zawsze jest korzystniejsza niż konkurencja. Mamy dużą ilość różnów z inwestorami,

którzy nie muszą lokalizować swoich inwestycji w Lublinie. Będziemy natrafiali na dwa ograniczenia, po pierwsze dostęp do dobrze uzbrojonego terenu i po drugie, ten teren jest zawsze droższy w Lublinie niż w Łęcznej.

dok. na str. 2

Sensacja w Łęcznej

Wygrana Górnika Łęczna z warszawską Legią to niewątpliwie największa niespodzianka kolejki T-mobile Ekstraklasy. To był prawdziwy nokaut dla lidera tabeli, który po ciekawym meczu wyjechał z Łęcznej pokonany i to 3:1.

Na spotkanie kończące w tym roku rozgrywki ekstraklasy przyszedł prawie komplet widzów. Wszyscy byli ciekawi postawy lidera, ale także górników, którzy u siebie byli niepokonani w tym sezonie a do tego chcieli się zrehabilitować za sromotną porażkę 0:5 w stolicy.

Zielono-czarni niesieni gorącym dopingiem rozpoczęli bez respektu dla mistrza Polski. To jednak górnicy jako pierwsi mogli stracić bramkę - w 4. minucie dobrą okazję miał Ondrej Duda i tylko udana interwencja

Sergiusza Prusaka pozwoliła naszym zachować czyste konto. Riposta górników była jednak udana i w 9. min było już 1:0 dla Górnika. Stało się tak kiedy Michał Kucharczyk stracił piłkę, a Łukasz Mierzejewski podał na wolne pole do Fiodora Cernycha, który nie zmarował świetnej okazji.

Po 3 min Górnik stanął przed szansą podwyższenia wyniku. Po kiksie Helio Pinto piłkę przejął Filip Burkhardt, ale po jego uderzeniu świetnie

dok. na str. 6

Wszystkim mieszkańcom powiatu łęcznińskiego, którzy w wyborach samorządowych oddali swój głos na kandydatów PSL serdeczne podziękowania za okazane zaufanie składam

Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łęcznej

Szanowni Państwo! Serdecznie dziękuję za wszystkie głosy i za zaufanie, jakim mnie obdarzyliście, w wyborach do Rady Powiatu Łęcznińskiego.

Życzę Państwu wesołych i rodzinnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2015!

Paweł Wójcicki Radny Powiatu Łęcznińskiego

Mik Net internet 5G

STACJONARNY INTERNET **WiFi** BEZPRZEWODOWY

2x SZYBSZA PRĘDKOŚĆ w nocy!

od 29zł

BEZ LIMITÓW

Dowiedz się więcej na: www.mik.net.pl tel. 791 09 09 09

Auto-MRK SERVICE

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

GWARANTOWANY GRATIS!

do wyboru: myjnia kosmetyki samochodowe ZAPRASZAMY!

Łęczna, ul. Sportowa 1 tel. 81 752 33 38

TLUMACZENIA: PRZYŚLEGĘ, NIEPRZYSIĘGŁE, UWIERZYTELNIENIA

GLOBAL-LEXIS24 KANCELARIA TLUMACZEN

TLUMACZYMYSZYBKO TANI I SOLIDNIE - 24h

782 17 18 18 24h

ŁĘCZNA, STASZICA 6/54

tlumaczenia@global-lexis24.pl www.global-lexis24.pl

NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA TYLKO W POJEZIERZU

BIURO RACHUNKOWE PW BIUR-MAR Marzena Milarcz-Krzewska

OFERUJEMY:

- pełna obsługa kadrowo-księgową
- WNIOSKI O ZWROT VAT za materiały budowlane
- ROZLICZENIA ROCZNE

Profesjonalnie i najtaniej!

ul. Staszica 1/112, Łęczna tel. 81 752 34 02, kom. 502 132 555 www.biurmar.pl, e-mail: biurmar@interia.pl

USŁUGI POGRZEBOWE KARAWAN

Łęczna ul. Ob. Pokoju 15 Melgiew ul. Kościelna 12

- ★ transport międzyzarydowy
- ★ chłodnia, sala pożegnań
- ★ kremacja, ubiory, wieńce

Załatwiamy formalności w ZUS i KRUS Calodobrowo: 81 752 19 14 - 602 377 260

OKNOPLAST wybierz eksperta

NIE PRZEŚPIJ ZIMOWYCH PROMOCJI NA OKNA, DRZWI I ROLETY

SUPER RABATY DO 42%

PARTNER HANDLOWY: VITROPLAST

ŁĘCZNA, ul. Targowa 1/1, tel. 81 462 37 40, 606 372 114

www.oknoplast.com.pl szczegóły w salonach sprzedaży

UBEZPIECZENIA SAMOCHODU, DOMU, MIESZKANIA, FIRMY, ŻYCIA

UBEZPIECZENIE SZKOLNE DLA UCZNIÓW, STUDENTÓW, NAUCZYCIELI JEDYNE 34zł!

Łęczna, ul. Sportowa 1 tel. 660 012 012 Czynne: pon.-pt.: 8-16

Auto Mik II

COMPENSA AVIVA InterRisk UNIQA ERGO HESTIA

KRONIKA ZDARZEŃ

Pożar w Łęcznej

7 grudnia ok. godz. 18 do straży pożarnej w Łęcznej wpłynęło zgłoszenie o pożarze sady w przewodach kominowych w Łęcznej przy ul. Nadrzecznej. Do akcji gaśniczej wysłano 2 zastępy straży pożarnej z KP PSP w Łęcznej. Na miejscu okazało się, że pali się sadza w kominie. Właściciel przed przybyciem strażaków sam próbował ugasić pożar gaśnicą proszkową. Z uwagi na brak wstępu w dachu, sprowadzono podnośnik, aby od szczytu kolumny strącić żarzące się sadze. Pożar zlokalizowano i ugaszono. Następnie sprawdzono pomieszczenia w budynku na obecność tlenu węgla - zagrożenia nie stwierdzono. Komin na całej długości sprawdzono kamerą termowizyjną - nie stwierdzono pęknięć. Miejsce zdarzenia protokołami przekazano właścicielowi. Akcja ratowniczo-gaśnicza trwała 1 godz. 9 min., wzięło w niej udział 4 ratowników.

Marihuanę i ciasteczka z THC

Za posiadanie znacznych ilości środków odurzających odpowiadają 19 - letni mieszkańcy gm. Łęczna. Policjanci na terenie jego posesji, podczas przeszukania w pokoju, piwnicy, garażu i samochodzie znaleźli narkotyki, które znajdowały się w kartonowych pudełkach i woreczkach foliowych. Łącznie kryminalni zabezpieczyli pół kilograma marihuany, 180 gramów „ciasteczek” z zawartością THC oraz dwa wysuszone krzaki konopi o wysokości 2 metrów. Ponadto

zabezpieczyli wagę elektroniczną i rozdzielnicę do suszu. Funkcjonariuszom w prowadzonych działaniach pomagał policyjny pies do wyszukiwania zapachu narkotyków.

Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie znacznych ilości środków odurzających grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności

Pożary sady

2 grudnia doszło do dwóch pożarów sady w przewodach kominowych w m. Stoczek gm. Spiczyn oraz Zofiówka gm. Łęczna. Do obu pożarów dysponowano zastępy straży pożarnej z KP PSP w Łęcznej. Działania zabezpieczające w takich przypadkach polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, wygaszeniu pieców CO, ugaszeniu pożarów oraz sprawdzeniu miernikiem wielogazowym budynków na obecność tlenu węgla. Pożary nie przyniosły większych strat materialnych, a pomiary nie wykazały obecności niebezpiecznych substancji w budynkach.

Kolizja w Łęcznej

1 grudnia przed godz. 10 Stanowisko Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej przyjęło zgłoszenie o kolizji drogowej na skrzyżowaniu ulicy Rzemieślniczej i Cegielnianej w Łęcznej. Pojazdy zostały zabezpieczone przez użytkowników. Akcja ratownicza trwała 59 min., wzięło w niej udział 4 ratowników z PSP w Łęcznej, policja i służby drogowe.

opr nor

Będą unijne pieniądze

Rozmowa z Krzysztofem Bojarskim, radnym sejmiku wojewódzkiego

- Przed wszystkim gratulujemy sukcesu wyborczego. Będzie reprezentował pan interesy Łęcznej w sejmiku województwa Lubelskiego. Jakże ważne decyzje będą tam podejmowane w najbliższych latach?

Krzysztof Bojarski - Przed wszystkim chcę podziękować mieszkańcom za okazane zaufanie. Obiecuję, że zrobię wszystko by tego zaufania nie zawieść. Oczywiście przed nami bardzo ważny okres, w którym będą podejmowane decyzje o podziale ogromnych środków unijnych.

- Dzięki pieniądząz Unii Europejskiej udało się odnowić między innymi drogi oraz rozpocząć rewitalizację Starego Miasta w Łęcznej. Czy możemy liczyć na dalsze pieniądze?

Krzysztof Bojarski - Będę wspierał działania łęcznińskich samorządów bo to jest szansa, której nie możemy zmarnować. Zrobiono do tej pory wiele, ale żeby sięgać po te środki trzeba korzystać z doświadczeń. Bardzo liczę na doświadczenie burmistrza Kosiańskiego i mam nadzieję na dalszą współpracę

z nim. Wszyscy widzimy z jakim szacunkiem traktowany jest przez najważniejsze osoby w województwie.

- Jakże perspektywy stoją przed placówką, którą Pan wspólnie kieruje?

Krzysztof Bojarski - Szpital w Łęcznej jest jedną z najnowocześniejszych specjalistycznych placówek medycznych w Polsce. Myślę, że mieszkańcy mogą być dumni z tak nowoczesnej placówki, która jest wizytówką miasta. Cieszy również dobra kondycja finansowa szpitala. Spokojnie myślę o perspektywach dla tej placówki.

- A co z dojściem do szpitala od strony osiedli?

Krzysztof Bojarski - Mamy uzgodnienia z władzami miasta dotyczące rozwiązania tej kwestii. Planowane jest przedłużenie ulicy Wierzbowej aż do szpitala. To będzie kompleksowe rozwiązanie, które umożliwi nie tylko dojście ale również szybszy dojazd między innymi dla karetke pogotowia. Pamiętajmy, że czasami sekundy decydują o życiu pacjentów.

roz. G. Kuczyński

Rolnicy zapłacą mniej

Niemal cała Rada Miejska poparła obniżenie podatku rolnego w 2015 roku.

Podatek rolny ustala się na podstawie średniej ceny skupu żyta, którą ogłasza corocznie komunikatem prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Na przyszły rok cena ta została ustalona na 61,37 zł za 1dt.

Radni mają możliwość obniżenia tej ceny, co w konsekwencji obniży podatek rolnikom. W ubiegłym roku cena została obniżona przez radnych do 60 zł. Na wtorkowej sesji Rady Miejskiej przedstawiono propozycję obniżenia stawki na rok 2015 do poziomu 50 zł. Nowo powołana komisja rolnictwa złożyła wniosek obniżenia tej stawki jeszcze bardziej - do poziomu 45 zł. Uchwałę ze stawką ustaloną na 45 zł poparli wszyscy obecni na sali radni.

GK

Niższy podatek za psa

Radni zdecydowali o znaczącym obniżeniu kosztów jakiego powinni ponieść właściciele czworonogów z gminy Łęczna. Czy to wpłynie na wyższą świąteczność?

W Łęcznej opłatę za psa wnoszą jedynie około 120 osób. Jednak wszyscy są świadomi, że psów jest znacznie więcej. Teraz obowiązkowa opłata została zmniejszona ze 115 do 50 złotych rocznie.

Opłata za psa pokrywała tylko w niewielkim stopniu koszty jakie ponosi samorząd na wyłapywanie, leczenie i utrzymywanie w schroniskach wyrzucanych przez właścicieli niechciany

psów. Tylko w 2013 roku do schroniska trafiło 48 czworonogów. Budżet gminy Łęczna kosztowało to blisko 60 tysięcy złotych. Natomiast wpływy z pobieranej opłaty za psy wyniosły jedynie 12.940 zł. Różnicę trzeba było pokryć z miejskiej kasy.

Samorząd zadeklarował także, że w ewentualnej nadwyżki środków w systemie śmieciowym zakupione i zamontowane zostaną w Łęcznej pojemniki na psie odchody. Ma to poprawić komfort właścicieli czworonogów i jednocześnie zachęcić ich do sprzątnięcia po swoich pupilach.

GK

Raport Bogdanki wyróżniony

dok. ze str. 1

zrównoważonego rozwoju, ochrony środowiska i zaangażowania społecznego w polskich firmach. Chodzi o zwrócenie uwagi na znaczenie raportowania poza finansowego i wskazywanie dobrych praktyk w tym zakresie. Dzięki tej inicjatywie wyróżniane są przedsiębiorstwa, które prowadząc działalność, biorą nie tylko pod uwagę interes społeczeństwa i środowiska, ale także potrafią w jasny, przejrzysty i wiarygodny sposób zaprezentować swoje dokonania w publikowanych raportach. Konkurs przyczynia się więc do transparentności działań organizacji biznesowych i służy podejmowaniu dialogu z osobami na które bezpośrednio czy też pośrednio wpływa działalność biznesowa firm.

W tegorocznej edycji najlepsze raporty spośród 31 publikacji wybierały jury nagrodzone, jury dziennikarskie, internauci oraz Ministerstwo Gospodarki. W porównaniu z latami ubiegłymi wciąż najwięcej raportów społecznych zgłaszają

branże: energetyczna, spożywcza i finansowa, w tym roku odpowiednio 6, 5 i 5 raportów. Najwięcej raportów, bo aż 28 zgłosiły duże firmy, a tylko 2 średnie i jeden mała. Najpopularniejszym standardem raportowania są międzynarodowe wytyczne Global Reporting Initiative. 28 spośród 31 zgłoszonych publikacji zostało opracowanych właśnie na ich podstawie.

LW Bogdanka S.A. zdobyła dwa wyróżnienia. W kategorii debiutantów jury nagrodziło jej „Raport Odpowiedzialnego Biznesu 2012-2013” za zwiększe, kompleksowe i wzorotwórcze dla branży przedstawienie obszarów odpowiedzialności firmy oraz podjętych działań. Nagrodę Ministerstwa Gospodarki nasza firma otrzymała za prezentację sposobu rozumienia idei CSR w poszczególnych działaniach w sektorze górniczym, klarowne przedstawienie swojej roli w łańcuchu dostaw oraz wartościowe opisy zarządzania innowacyjnością i aspektami środowiskowymi.

(nor)

Będzie strefa ekonomiczna w Łęcznej?

dok. ze str. 1

Zwiększamy swoją elastyczność rozmów jeśli mamy tutaj w pobliżu Lublina, bo tego oczekują inwestorzy kolejną strefę i kolejne tereny inwestycyjne - mówił Krzysztof Żuk.

W Łęcznej trwa przygotowywanie Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Lokalnej konstytucji w której zmiany wprowadza się niezwykle rzadko. Tym razem mówimy o zupełnie nowym planie w którym swoje miejsce ma znaleźć elektronika i to właśnie na terenach wokół niej miałyby powstać strefa ekonomiczna. Tylko takie rozwiązanie ma sens biznesowy i mogłoby przynieść miastu dodatkowe dochody, a nie same wydatki bez gwarancji pozyskania inwestorów.

Podczas konferencji poruszono także temat połączenia komunikacyjnego przez MPK terenów Łęcznej i Lublina. Prezydent Lublina jest przychylny takiemu rozwiązaniu.

- Myśmymy zainwestowali pół miliarda złotych w tabor autobusowy, który w obszarze metropolitalnym będzie mógł obsługiwać wszystkie miejscowości - przekonywał Krzysztof Żuk. Będziemy chcieli kupić kolejnych 60 autobusów. Nas interesuje aby Lublin pełnił funkcję m.in. miejsca pracy i usług kulturalnych, a także usługowych. Chcemy zapewnić dojazd do miasta na odpowiednim poziomie.

- Uruchomienie komunikacji miejskiej to wyjście na przeciw szczególnie młodym ludziom dojeżdżającym na studia czy do pracy w Lublinie. Dlatego będziemy rozmawiać aby komunikacja miejska funkcjonowała pomiędzy Lublinem a Łęczną - uzupełniał T. Kosiański.

- Mówiąc o komunikacji mówimy także o całym województwie lubelskim. Chcemy aby z każdego miejsca w województwie można było dojechać do Lublina, a także pomiędzy innymi miastami. Chcemy takie działania wprowadzać od 2016 roku i zapewnić odpowiedni tabor i jakość usług. Do mniej opłacalnych linii będziemy gotowi dokładać, tak aby zapewnić spójność terytorialną w naszym województwie - dodał wiceburmistrz Krzysztof Grabczuk.

GK

Zarobki samorządowców

Na drugiej sesji Rada Powiatu Łęczyńskiego ustaliła wysokość wynagrodzenia starosty Romana Cholewy na poziomie 11 500 złotych. Jego poprzednik Adam Niewiński pomimo mniejszego stażu pracy przez ostatnie 4 lata pobierał uposażenie o 305 złotych większe.

W przypadku burmistrza Łęcznej Teodora Kosiańskiego

GK

Spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie najbliższych oraz Szczęśliwego Nowego Roku

życzy Piotr Król GeoLinia

Ośrodek Pomocy Społecznej w Puchaczowie zakończył realizację projektu systemowego: „Spektrum możliwości” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej, współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Koszt całkowity projektu w 2014r. - 44.120,00 zł.

W roku bieżący projekt był adresowany do 6 osób (osoby bezrobotne zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łęcznej, osoby zatrudnione w rolnictwie i osiągające niskie dochody), w wieku aktywności zawodowej, które korzystają ze świadczeń pomocy społecznej i są mieszkańcami gminy Puchaczów. Projekt zakłada kompleksowe wsparcie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, wykorzystując instrumenty aktywizacji społecznej, zdrowotnej, edukacyjnej oraz zawodowej. Celem projektu było zwiększenie zdolności do zatrudnienia beneficjentów OPS w Puchaczowie poprzez zdobycie nowych kwalifikacji i umiejętności zawodowych oraz zwiększenie kompetencji społecznych.

W ramach projektu uczestnicy ukończyli następujące szkolenia bądź kursy:

- Trening kompetencji i umiejętności społecznych - wsparcie psychologiczne
- Warsztaty z doradcą zawodowym
- Kucharz małej gastronomii
- Spawacz
- Stylizacja paznokci z elementami wizażu
- Fryzjer

Udział w projekcie był całkowicie bezpłatny. Uczestnicy projektu poza w/w wsparciem otrzymali zwrot kosztów dojazdu na zajęcia, materiały szkoleniowe i promocyjne, ubezpieczenie NW, badania lekarskie oraz wyżywienie. Ponadto beneficjenci korzystali ze wsparcia finansowego w formie zasiłków celowych na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Sylwester 2014

Restauracja Emocja Pokoje Gościńne

5 dań gorących -przystawki -napoje zimne i gorące -szampan.

Cena: 380 zł/para

Wspaniałą zabawę gwarantuje zespół EDEN ANCE



O lepsze warunki życia

dok. ze str. 1
kich możliwych inwestycji i życzeń, nie pokazując jak i za co je realizować. Sztuką jest stopniowo to wszystko robić, w miarę możliwości finansowych gminy. Dlatego bardzo mnie śmieszy przypisywanie sobie przez niektórych praw do jakis pomysłów.

Planowane inwestycje tak w mieście jak i na terenach wiejskich to poprawa warunków życia mieszkańców i szansa na nowe inwestycje. W samej Łęcznej chcemy rozpocząć, tak szybko jak to będzie możliwe, przedłużenie ulicy Wierzbowej do szpitala, wykonać ulicę Różana, rozpocząć drugi etap rewitalizacji Starego Miasta. Dużym kosztem, który zwróci się jednak w dłuższej perspektywie, będzie termomodernizacja placówek oświatowych. Na terenach wiejskich najważniejszą i najbardziej kosztowną inwestycją będzie przebudowa dróg na Podzamczu. To tylko najważniejsze zamierzenia. Wiele zadań będzie realizowanych zgodnie z postulatami mieszkańców.

- Rząd szuka regulacje prawne dotyczące budżetów obywatelskich jednak upłynie trochę czasu zanim zaczną one prawnie obowiązywać. Racionalność ich istnienia potwierdziły wybory samorządowe, w tym m.in. fakt, iż w miastach gdzie one już funkcjonują, ich prezydenci wygrali w I turze (np. Lublin czy Łódź). Będzie w Łęcznej pula pieniędzy z której wydatkowania zdecydowały mieszkańcy?

- Czekamy na te regulacje prawne. Łęczna realizuje już od kilku lat budżet obywatelski dla terenów wiejskich poprzez fundusz sołecki. Dotychczasowe doświadczenia są różne. Nie chcielibyśmy powielać błędów niektórych samorządów jakiego by popełniane przy tworzeniu budżetów obywatelskich. Uwa-

zam, że budżet obywatelski należy traktować jako tylko jeden z elementów włączania mieszkańców w bezpośrednie angażowanie się w sprawy samorządowe. Rozważamy wdrożenie budżetu obywatelskiego poprzez zaangażowanie rad osiedlowych. Chcemy wzmocnić rangę jednostek pomocniczych gminy. Mieszkańcy osiedli powinni wiedzieć, że zarządy osiedli reprezentują ich przed organami gminy. Wnioski do budżetu obywatelskiego mieszkańcy zgłaszali by do rad osiedli. Rady osiedli, w ramach przyznanej puli środków, zgłaszałyby wnioski do budżetu, które burmistrz automatycznie będzie uwzględniał w przekładanym Radzie Miejskiej projekcie budżetu gminy. Cała procedura powinna być prosta i przejrzysta bez zbędnej biurokracji i ingerencji radnych w miejskiej.

- W 2015 roku zacznie się składanie wniosków na ostatnią dużą transzę unijnych pieniędzy dla Polski. Jakie pomysły ma Łęczna na ich racjonalne wykorzystanie. W jakich dziedzinach o fundusze z UE będzie się starać gmina. Są już konkretne pomysły?

- Chcąc rozmawiać konkretnie o pieniądzech musimy najpierw poznać Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Lubelskiego, który jest w dalszym ciągu negocjowany w Brukseli. Znajac RPO będziemy się ubiegać o środki przy realizacji wszystkich inwestycji, które mogą być w ten sposób współfinansowane. Liczymy na te środki na przykład przy rewitalizacji Starego Miasta. Dużo będzie zależało od działań związanych z elektrownią, ponieważ rozpoczęcie tej inwestycji otworzy szereg możliwości realizowania innych inwestycji, na wsparcie których można pozyskiwać środki unijne.

rozm. R. Nowosadzki

Szlachetna Paczka

W tym roku ponad 19,5 tysiąca rodzin otrzymało pomoc w ramach akcji Szlachetna Paczka. Paczki przygotowywali także mieszkańcy naszego powiatu.

Szlachetna Paczka to projekt, który pomaga potrzebującym, a jednocześnie ma być pozytywnym impulsem dla zmiany mentalności obdarowywanych i próby podjęcia przez nich takich działań, by sami zaczęli radzić sobie w życiu. Od 14 lat jednoczy Polaków wokół idei mądrego pomagania.

Darczyńcy przygotowują dedykowaną pomoc dla rodzin w potrzebie, a pomostem między nimi są SuperW, czyli wolontariusze Paczki. Ciepły szlafrok, łódzka czy buty na zimę dla dzieci, mają wielką wartość dla

obdarowanych. Jednak w Paczce to nie rzeczy są najważniejsze. Największym prezentem dla zjących w zapomieniu jest świadomość: „Ktoś o mnie pamięta, choć we mnie wierzy”. Dlatego mówimy, że Paczka jest impulsem dla tych, którzy mierzą się z trudnościami. Ma być bodźcem do dalszej walki o poprawę swojego losu, bo czasem to właśnie uwagi ze strony drugiego człowieka i wiary, że coś się może zmienić, najbardziej brakuje rodzinom, do których docieramy.

Do tegorocznej akcji włączyło się wiele firm i instytucji m.in. z Łęcznej jak Urząd Skarbowy, Urząd Miejski, Szpital Powiatowy, Górnik Łęczna i wiele, wiele innych firm, grup znajomych, rodzin czy indywidualnych darczyńców.

Boże Narodzenie

dok. ze str. 1
Obzędowość Bożego Narodzenia kształtowała się stopniowo w ciągu kolejnych stuleci przeplatając prastare (jeszcze z czasów pogańskich) zwyczajnie i wierzenia ze zwyczajami nowszymi, przyniesionymi po chrystianizacji przez Kościół, a także tymi, które powstały w wiekach późniejszych w wyniku wzajemnego przenikania się obowiązującego obrządku kościelnego i przedchrześcijańskich elementów ludowej tradycji. Niektóre świąteczne atrybuty są zaś dosyć młode. Na przykład naszą najpopularniejszą koledę „Bóg się rodzi” napisał około 1792 roku Franciszek Karpiński.

DLĄCZNOŚĆ 25 GRUDNIA
Święta Bożego Narodzenia upamiętniają narodziny Jezusa Chrystusa i przypadają u nas 25 grudnia, ale w tzw. kościołach wschodnich, głównie w cerkwi greckokatolickiej i kościele prawosławnym, które nadal celebrują liturgię według kalendarza juliańskiego, Boże Narodzenie przypada obecnie na 7 stycznia naszego – gregoriańskiego kalendarza.

Skąd ta data? W Ewangeliach nie występuje przecież data narodzin Jezusa Chrystusa. Co więcej chociaż brzmi to wręcz niewiarygodnie, ale jest udowodnionym faktem, że przez pierwsze trzysta lat istnienia chrześcijaństwa nie obchodzono Bożego Narodzenia i nawet nie interesowano się datą narodzin Jezusa – napisała Maria Ziółkowska (Szczodry wieczer, szczodry dzień: obrzędy, zwyczaje, zabawy). Wiemy natomiast, że dzień ten ogłosił datą narodzin Chrystusa w roku 350 papież Juliusz I. Skąd ją wziął? Tym bardziej, że na początku IV wieku święto ku czci narodzin Jezusa Chrystusa, obchodzono 6 stycznia.

W tradycji judaistycznej data 25 marca uznawana była za dzień stworzenia świata, w związku z czym chrześcijanie obchodzili ten dzień także jako wspomnienie poczęcia Jezusa, który urodził się 9 miesięcy później – 25 grudnia. Taki pogląd reprezentował m.in. kardynał Joseph Ratzinger. Jednak w The Christmas Encyclopedia czytamy: „Dzień 25 grudnia wybrano nie na pod-

stawie informacji biblijnych, lecz ze względu na rzymskie święta, które obchodzono pod koniec roku”, kiedy to na półkuli północnej następuje przesilenie zimowe. Urządzano wtedy Saturnalia (ku czci Saturna – boga rolnictwa) oraz „połączone święta dwóch bóstw słońca: rzymskiego Sola i perskiego Mitrzy”.

Najstarszym znanym autorem, który pisał o grudniowych narodzinach Jezusa Chrystusa był Hipolit Rzymski. W datowanym na 204 rok Komentarzu do Księgi Daniela napisał: *Pierwsze przyjście Pana naszego wcielonego, w którym narodził się w Betlejem miało miejsce ósmego dnia przed kalendarzami styczniowymi* (tzn. 25 grudnia). Jednak i on nie podaje źródła swojej wiedzy. Tak więc wiemy po prostu, że Święta Bożego Narodzenia obchodzimy 25 grudnia.

JAKA WIGILIA
Samo słowo „wigilia” pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Święto wywodzi się więc wprost z dawnej tradycji kościoła katolickiego, która przyjmowała, że dnia poprzedzającego większe uroczystości kościelne obowiązywał post, a wierni przez całą noc czuowali oczekując na nie, wypełniając czas wspólnymi modlitwami.

Zgodnie z postanowieniem II Soboru Watykańskiego w liturgii kościelnej Święta Bożego Narodzenia rozpoczynają nieszpory odprawiane 24 grudnia. W naszej polskiej tradycji czas ten liczony jest jednak nieco inaczej, tzn. wigilię rozpoczynamy z zapadnięciem zmroku i ukazaniem się na niebie pierwszej gwiazdy - zapewne na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, którą według Ewangelisty, św. Mateusza, ujrzeli Mędrcy, zwani też Trzema Królami.

Wigilia świąt Bożego Narodzenia nie jest świętem. Jednak w polskiej obyczajowości jest nim. Jest nim począwszy od uroczystej kolacji, jest dniem obchodzonym świątecznie i powszechnie uważany za najbardziej rodzinny dzień w roku. W dniu tym tradycja w Polsce jest post jakościowy (bezmięsny, w pewnych regionach kraju jest post ścisły). Obowiązek postu zniesiono w Kościele katolickim

Tegoroczny powiatowy sztab akcji mieści się w Kopinie koło Cycowa i to właśnie tam utworzony został magazyn do którego trafiła paczki. Od sobotniego (finałowego) poranka była tam gorąca i radosna atmosfera. Później wypełnione pudełka zaczęły trafiać do potrzebujących rodzin.

Szlachetna Paczka dociera do osób żyjących w niezawinionej biedzie, czyli takich które z niezależnych od siebie przyczyn, znalazły się w trudnej sytuacji. Do projektu włączone są głównie osoby starsze i samotne, rodziny wielodzietne i te dotknięte chorobą lub niepełnosprawnością.



w roku 1983 (Nowy kodeks prawa kanonicznego), w Polsce episkopat podtrzymał post wigilijny specjalnym dokumentem aż do roku 2003 – obecnie post w Wigilię jest jedynie zalecany.

Podobnie jak w Polsce, Wigilię obchodzą się na Litwie, w Czechach i na Słowacji, zazwyczaj z wieloma zapożyczeniami ze starosłowiańskiego Święta Godowego. Świętowanie Wigilii, ani tradycyjny post w tym dniu nie są wspólne wszystkim chrześcijanom, np. protestanci nie zachowali specjalnych przepisów odnośnie jedzenia lub niejedzenia mięsa. Natomiast chrześcijan prawosławnych obowiązuje w tym dniu ścisły post, aż do kolacji wigilijnej.

WIGILIJNE SMAKI

Każdy kraj ma swoją specyfikę, opartą w dużej mierze na tradycjach kuchni danego regionu. W stolicy Austrii na wigilijnym stole najczęściej znajdziemy karpia, a już w Karyntii pieczoną kaczkę. Austriacy, podobnie jak my kochają koledy – to właśnie w Oberndorf, małej wiosce koło Salzburga, w grudniu 1818 roku powstała jedna z najpiękniejszych spośród nich - „Cicha noc, święta noc”.

W Czechach – kraju w którym 60 proc. mieszkańców deklaruje ateizm - Wigilia jest dniem wolnym od pracy. Zgodnie jednak z obyczajem Czesi zasiadają do wigilijnej wieczerzy, na której królują zupa rybna oraz smażony karp z sałatką ziemniaczaną. Taką samą sałatkę spożywają Niemcy, zakąszając ją pieczoną kielbasą i potrawami z kapusty kiszzonej. Jednak prawdziwe święta zaczynają się w Niemczech 25 grudnia. Dla niemieckich gospodyń 24 grudnia ciągle jest dniem ostatnich przygotowań do Świąt. Dlatego w Wigilię nie ma czasu na bardziej wyszukane potrawy. Za to pierwszego dnia świąt zajądają się pieczoną gęsią. Króluje ona w co trzecim domu w Niemczech Wschodnich i w co piątym na Zachodzie. Pozostali raczą się pieczoną kaczką, indykiem oraz dziczyzną. Najświeższym ciastem bożonarodzeniowym jest strucla tzw. Weihnachtsstollen.

Duńczycy mają wspólną z Polakami tradycję pasterki, na którą chodzi nie tylko praktykujący chrześcijanie, ale wszyscy chcą posłuchać muzyki organowej oraz śpiewanych koled. Za to

samotni rodzice oraz ci, których spotkało nieszczęście. Oprócz kryterium finansowego, kluczowe znaczenie ma postawa rodziny. Paczka pomaga tym, którzy sami chcą pomóc i charakteryzują się postawą proaktywną. To ludzie, którzy nie dopominają się pomocy, nie krzyczą, że coś im się należy, tylko sami próbują poprawić swój los.

W Łęcznej SP działa od 6 lat.

GK

wigilijne potrawy są tu odmienne. Najczęściej jedzą pieczeń wieprzową z chrupiącą skórką, do tego ziemniaki gotowane w wodzie, do pieczeni podaje się brązowy sos oraz czerwona kapusta na słdko i buraczki w plasterkach w occie. Inni wybierają pieczoną kaczkę, do której podaje się specjalne malutkie ziemniaczki smażone w karmelu oraz czerwona kapusta.

W Wielkiej Brytanii posiłek wigilijny rozpoczyna się już w południe, w ścisłym rodzinnym gronie. Tradycyjnym daniem jest pieczony indyk i „płonący pudding”. Wieczorem wszystkie dzieci wywieszają swoje pończochy za drzwi, by następnego dnia rano odnaleźć je wypełnione prezentami. W Norwegii podczas Wigilii podaje się zeberka wieprzowe i gotowane mięso owcze lub specjalne danie przygotowane z solonej oraz gotowanej ryby (która wcześniej leżała w ługu sodowym przez 2-3 dni), którą następnie podaje się z boczkiem.

W Belgii Wigilia jest dniem przeznaczonym na ceremonie religijne i jasełka, a najważniejszym dniem jest Boże Narodzenie z uroczystym śniadaniem. Wtedy na stole mogą się znaleźć zarówno ostrygi, homary, jak i indyk oraz baba z kremem mokka. Głównym daniem jest zaś dziczyzna w sosie śliwkowym i sorbet. Na deser Belgowie podają ciasto w kształcie pnia polanego czekoladą.

W Bułgarii święta Bożego Narodzenia zaczynają się już 20 grudnia i trwają aż sześć dni. 24 grudnia przestrzega się postu. Bywa nawet, że wieczerza wigilijna jest jedynym spożywanym tego dnia posiłkiem. Dania, tak jak w Polsce, są beznamięsne. Królują m.in.: suszona papryka nadziewana ryżem lub serem, soczewica, chleb moczony w sosie pomidorowym, kapusta z kiszoną fasolą, pampuszki, czyli placki z gotowanych ziemniaków oraz kutia i kompot z suszonych owoców. Bardzo ważne miejsce na stole zajmuje kołacz, w którym gospodyni zapieka monetę. A ten, komu przypadnie ten pieniążek, będzie bogaty w przyszłym roku.

I tego bogactwa, zdrowia oraz wszelkiej pomysłowości życzę naszym czytelnikom w przyszłym roku.

Ryszard Nowosadzki



Energetyczni donkiszoci

Prawie 90 proc. energii uzyskujemy z węgla, a więc jeszcze przez długie, długie lata będzie on podstawą naszego bezpieczeństwa energetycznego. To oznacza, że górnictwo ma przed sobą wielką przyszłość, będzie się rozwijać – obiecują wam to – zapewniła premier Ewa Kopacz podczas barbórkowej wizyty w kopalni Ziemowit w Łęczynach. Wtórował jej w Bogdancie wicepremier Janusz Piechociński mówiąc, że bezpieczeństwo energetyczne ma być oparte o rodzime surowce, a węgiel traktowany jako dobro narodowe. Wszystko to piękne, tylko na przeszkodzie stoi fiksjacja Brukseli na punkcie złe pojmowanej ekologii i obsesyjna wręcz niechęć do węgla.

Problem polega na tym, że kiedy kilku klimatologów wysunęli hipotezę, iż coraz większa produkcja CO2 powoduje ocieplenie klimatu, teorię podchwycili media i przemysł filmowy. Katastrofy, ich przepowiadanie, dobrze się sprzedaje, bo ludzie lubią być straszni. Tak narodził się ruch społeczny na rzecz przeciwdziałania klimatycznemu armageddonowi. Wtedy biznes wzywał dobry interes i zaczął inwestować w „czystą energię” – na świecie powstało potężne lobby przemysłowe żyjące z opracowywania i produkcji „ekologicznego” wytwarzania energii. Jednocześnie z naukowej teorii, tak ciagle teorii, bo nawet według Międzynarodowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC) naukowcy mają obecnie 95 proc. pewności, zrodziła się klimatyczna wiara, sekta mająca swoich wyznawców na całym świecie. A oto, by wyznawców przybywało dba „ekologiczny” biznes zatrudniając setki lobbyistów. Tylko nad przychylnością samych urzędników Komisji w Brukseli pracuje ich ponad stu! I tak koło się zamyka.

Tymczasem koszty społeczne, gospodarcze i polityczne forsowania „zielonej energii” mogą być równie groźne, jak hipotezy ocieplenie się klimatu z powodu przemysłowej działalności człowieka. Empiryczne dowody na nieracjonalność takiego twierdzenia podawaliśmy już w Pojezierzu (m.in. w nr 11/2013, 1/2014). Jednak jeśliaby nawet przyjąć, że naukowcy skupieni wokół IPCC mają rację, to lekarstwo jakie nam się serwuje jest równie groźne jak choroba. Do tego jest zupełnie nieskuteczne.

„Czysta energia” to fikcja
Wszystkim się wmanwia, że odnawialne źródła energii to panaceum. Tymczasem te podobno tak czyste źródła generują wiele zagrożeń dla środowiska naturalnego. Poza tym nie ma czegoś takiego jak czysta energia.

Ekolodzy radzą nam – jak na przykład w sprawie budowy elektrowni węglowej koło Łęcznej – by tą samą energią produkowały na przykład wiatrak. Tymczasem naukowcy z Massachusetts Institute of Technology przeprowadzili symulacje, które dowodzą, że gdyby do 2100 roku na świecie wytwarzano 10 proc. energii poprzez farmy wiatrowe to temperatura przy powierzchni wzrosłaby blisko o 1 stopień Celsjusza! Dlaczego? Bo praca obrznych turbin wiatrowych zaburza cyrkulację powietrza w atmosferze i ją ogrzewa. Wyniki opublikowali w renomowanym piśmie „Atmospheric

Chemistry and Physics” ale publikacja nie stała się podstawą dyskusji. Dlaczego? Bo narusza interesy „zielonego” biznesu i podważa wiarę ekologicznych talibów. A może ten jeden stopień to niedużo? Sporo, bo naukowcy oceniają, że od XIX wieku temperatura na naszej planecie wzrosła o około 0,8 stopnia Celsjusza. Talibowie klimatycznego ocieplenia głoszą, że wzrost temperatury już o 2 stopnie C będzie katastrofalny. Budujemy wiatraki a jeden stopień wzrostu mamy pewny!

Zeby było ciekawiej prądotwórcze wiatraki są bardzo szkodliwe dla ptaków, a ustawiane w morzu płożą ssaki morskie. Złe działają też na ludzi. Mogą prowadzić do chorób serca, być przyczyną zawrotów głowy, wywoływać bezsenność i migreny – uważa dr Nina Pierpont z Princeton University i Yale, która prowadziła badania wśród osób mieszkających obok farm wiatrowych w USA, Wielkiej Brytanii, w Irlandii i Kanadzie oraz we Włoszech.

Za to energia jest słońca jest zupełnie czysta – powiedzą „ekolodzy”. Tak, energia jest absolutnie czysta, tylko najpierw należy wyprodukować ognia fotowoltaiczne. Wytwarzanie krzemowych ogniw fotowoltaicznych składa się z kilku etapów. Pierwszym z nich jest wytworzenie krzemu do produkcji ogniw. Czysty krzem otrzymuje się z dwutlenku krzemu (SiO₂), który jest najbardziej rozpowszechnionym związkiem chemicznym na Ziemi. Tylko, że aby uzyskać czysty krzem należy kwarcyt zredukować węglem. Robi się to w dużych piecach lukowych w temperaturze 1500–2000°C. Dwutlenek krzemu łączy się z węglem, tworząc krzem i CO₂ właśnie (sic). Krzem, żeby znalazł zastosowanie w elektronice, musi zostać jeszcze oczyszczony. Są dwie metody jego oczyszczania, ale aby nie zanudzać powiem tylko, że ostateczny produkt powstaje w wyniku kilkukrotnych procesów, w których każdy wymaga stosowania wysokich temperatur. Czyli prądu wytworzonego ... najczystszej w elektrowniach węglowych. Obliczono, że potrzeba kilkunastu lat by ogniu oddało energię użytą do jego wytworzenia. Co prawda współczesne ognia mają trwałość ok. 30 lat, ale ponieważ ciągle powstają nowe, lepsze, wydajniejsze, to ognia „napędzane” słońcem rzadko pra-

cją dłużej niż 15 lat. W efekcie prawie nie dają więc czystej energii.

Należy oszczędzać

Tak naprawdę najczystszy, liczącym się źródłem energii jest dzisiaj energetyka jądrowa, której ekolodzy też jednak nie chcą. To patowa sytuacja, jeśli oczywiście wierzyć w klimatyczny armageddon. Jednak osobiście wierzę, że ludzkość sobie poradzi i za lat 30, 50, a w najgorszym razie do 2100 roku powstaną naprawdę czyste technologie wytwarzania energii. Co do tego czasu? Racjonalne wyjście jest tylko jedno. Musimy oszczędzać wytwarzaną energię. Zauważa to nawet Unia Europejska, tylko brak jej determinacji wykazywanej przy zwalczaniu węgla. Oszczędzanie wpisano w unijne cele, tylko z ich wypełnienia nikt nie rozlicza tak jak z procentów energii pozyskiwanej ze źródeł odnawialnych. Zakaz sprzedaży 100 watomych żarówek przypomina zwracanie Wisły kijem. Tymczasem możliwości są duże. Szczególnie w Polsce.

W ciągu ostatnich 10 lat w Polsce dokonał się ogromny postęp w zakresie efektywności energetycznej. Energochłonność PKB spadła bowiem blisko o 1/3. Ciagle jednak efektywność energetyczna polskiej gospodarki jest około 3 razy niższa niż w najbardziej rozwiniętych krajach europejskich i około 2 razy niższa niż średnia w krajach Unii Europejskiej. Dodatkowo, zużycie energii pierwotnej w Polsce, odniesione do liczebności populacji, jest niemal 40 proc. niższe niż w krajach „starej 15”. To świadczy o ogromnym potencjale w zakresie oszczędzania energii w Polsce. Wymiana urządzeń w przemyśle na mniej energochłonne, oświetlenia ulicznego na wydajniejsze to kierunki zmian, które już w Polsce mają miejsce, należy je jeszcze zintensyfikować.

Duże możliwości oszczędzania tkwią też w budownictwie, które odpowiada za 40 proc. końcowego zużycia energii w Unii Europejskiej. Tutaj dużo może zrobić każdy z nas, do tego z korzyścią dla własnego portfela.

Gospodarstwa domowe w Polsce zużywają 31 proc. całej produkcji energii, a w domach 70 proc. kosztów pochłania ogrzewanie. Mało kto wie, że przeciętny dom jednorodzinny przyczynia się do produkcji sześciu ton dwutlenku węgla rocznie. To dwa razy więcej niż rocznie wypuszcza do atmosfery przeciętny samochód osobowy. Energia za którą płacimy coraz większe pieniądze ultiatnia się zbyt słabo izolowanymi ścianami, dachem, oknami i drzwiami. W Polsce ponad 80 proc. budynków wybudowano w sposób nie pozwalający na racjonalne zarządzanie energią. Zużywamy jej ponad dwa razy więcej na jednostkę powierzchni mieszkalniowej, niż kraje Europy zachodniej o podobnym klimacie. Powoduje to, że wielokrotnie przepłacamy za ogrzewanie budynku oraz niszczymy naturalne środowisko, w jakim żyjemy.

Dlatego nasze państwo ma dopłacać do energooszczędnych domów, sprzętu AGD i aut. Środki będą pochodziły z handlu prawami do emisji CO₂, który w ciągu pięciu lat może dać 14 mld zł, a do końca dekady co najmniej 27,3 mld zł, jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”. O realności tych działań świadczą efekty działającego 40 miesięcy Polskiego Programu Finansowania Zrównoważonej Energii realizowanego przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju. Od stycznia 2011 r. do kwietnia br. polskie firmy zrealizowały prawie 2000 projektów o wartości ok. 180 mln euro. Inwestycje w energooszczędność przyniosły w sumie 329 GWh oszczędności energii i zredukowały emisję CO₂ o ponad 97 tys. ton. Zaoszczędzona energia odzwierciadla średnie roczne zapotrzebowanie na energię około 44 tys. gospodarstw domowych w Polsce lub 350 tys. lodówek w klasie energetycznej A pracujących przez cały rok. Osiągnięty redukcji emisji CO₂ można natomiast porównać do emisji gazu wydzielanego przez 50 tys. samochodów rocznie przy ich średnim przebiegu 15 tys. km.

Dla każdego myślącego człowieka jasne jest, że z punktu widzenia ekologii i gospodarki najracjonalniejszym sposobem jest ograniczenie zużycia energii. Działaj donkiszoteria jest stawianie coraz to nowych wiatraków, a nie walka z nimi. W Unii Europejskiej uważają odmiennie. Obawiam się, że już za kilkanaście lat będziemy mówić – mądra Unia po szkodzi. Tylko straty jakie z powodu „uporu” UE poniosą Polacy i cała nasza gospodarka będą trudne do odrobienia.

Ryszard Nowosadzki

Barbórka 2014

Uroczystości barbórkowe w Lubelskim Węglu „Bogdanka” S.A. rozpoczęły się tradycyjnie mszą świętą w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Łęcznej. Następnie górnicy zebrali się w cechowni w Bogdancie. Akademię barbórkową rozpoczął Zbigniew Stopa, prezes LW Bogdanka, który podziękował wszystkim za ciężką i sumienną pracę. Słowa uznania padły też z ust zaproszonych gości, m.in. wicepremiera i ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego, wojewody lubelskiego Wojciecha Wilka, marszałka sejmiku wojewódzkiego Sławomira Sosnowskiego, prezidenta Lublina Krzysztofa Żuka oraz burmistrza Łęcznej Teodora Kosiańskiego.

4 grudnia to czas nagradzania tych, którzy wyróżnili się w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. Jest to pora, by spojrzeć w przyszłość. Bogdanka na tle branży ma bardzo dobre wyniki. To wynika z realizacji strategii, którą wprowadziliśmy w 2013 roku i ciężkiej pracy ludzi – mówił prezes Stopa.



Prezes zarządu podkreślał też, że chętnych do pracy w kopalni nie brakuje. Bo spółka dobrze płaci, ale i sama świetnie zarabia. Trzeci kwartał tego roku był dla Bogdanki rekordowy. Kopalnia sprzedała 2,5 miliona ton węgla handlowego. Takiego wyniku jeszcze nigdy nie udało się osiągnąć. W tym roku, tylko przez trzy kwartały zarobiła na czysto 170 mln zł. To czyni Bogdankę wydarzeniem na mapie całego kraju, ale jak mówił Zbigniew Stopa, nie oznacza to, że nie ma problemów.

Prezes Bogdanki wykażal, że w tle tegorocznej Barbórki jest jednak bardzo trudna sytuacja w światowym i polskim górnictwie. Spadek cen węgla, wzrost kosztów produkcji spowodowały, że spółki węglowe zanotowały znaczne straty, co rodzi niepokój społeczny, groźbę utraty miejsc pracy. - Bogdanka wygląda na tym tle trochę lepiej, na tle branży górnictwa można powiedzieć, że wyniki ma bardzo dobre - mówił Stopa. Złota, którymi dysponuje Lubelski Węgiel Bogdanka, pozwolą jej spokojnie funkcjonować przez wiele lat. Spółka prowadzi wydobywanie rejonach Nadrybia, Bogdanki, Stefanowa. Natomiast w obszarze K-3 uzyskała w tym roku koncesję na wydobywanie, otrzymała również koncesję na rozpoznanie złóż „Ostrów” i „Orzechów”, stara się na tych terenach o koncesję na wydobywanie. Chodzi jej też o złoża w okolicach Cycowa, gdzie inwestować także chce konkurencja - australijska spółka PD Co. - Otrzymanie koncesji na K 6-7 pozwoliłoby na zwiększenie żywotności kopalni o następne lata. Zabezpieczamy jedną czwartą paliwa dla energetyki, w przyszłości będzie to jedna trzecia, w związku z tym dziwni są nasi fakt, że koncesja na wydobywanie węgla nie została nam przyznana - podkreślał Z. Stopa.

- Cieszy mnie ta konsekwencja, z jaką kierownictwo i załoga kopalni myśli o perspektywie. Nie musimy ukrywać, że jestem po waszej stronie w sprawie tych kolejnych koncesji. Dla mnie to niewyobrażalne, abyśmy wciągali graczy zewnętrznych, skoro w oparciu o polskie doświadczenia, polski kapitał możemy to zrobić - odpowiedział na te słowa wicepremier Janusz Piechociński.

W swoim wystąpieniu wicepremier odniósł się jednak przede wszystkim do sytuacji w polskiej energetyce i związań związanych z koniecznością zwiększenia udziału w niej odnawialnych źródeł energii. Mówił, że bogate zasoby węgla są atutem naszej gospodarki, pełni on bowiem rolę stabilizatora bezpieczeństwa energetycznego Polski. Dlatego musimy zrobić wszystko, aby przywrócić konkurencyjność „naszego czarnego złota” - akcentował wicepremier. Jednocześnie zwracał uwagę, że to szczególne traktowanie węgla nie oznacza, iż będzie on „odernywanym od ekonomii”. - Nawet gdybyśmy próbowali tak robić, to wcześniej czy później źle się to kończy, dlatego cenimy wasz wspólnotowy wysiłek, że w tej trudnej rzeczywistości Bogdanka na tle europejskiego i polskiego węgla jest najjaśniejszą gwiazdą - mówił Piechociński. Szefa resortu cieszył fakt, że kopalnia Bogdanka jest jedną z najnowocześniejszych w Polsce, a osiągnięte wyniki finansowe i wydajność, wydobywanie oraz plany inwestycyjne gwarantują bezpieczne funkcjonowanie w przyszłości.

Wziasz uroczystości w Bogdancie uhonorowano najbardziej zasłużonych pracowników kopalni. Otrzymali oni odznaczenia państwowe, złote medale za wzorową i sumienną pracę oraz srebrne i brązowe za długoletnią służbę. Przyznano również odznaki honorowe Zasłużony dla Górnictwa. Wyróżnionym pracownikom wręczono również honorowe kordzki i kordy górnicze.

R. Nowosadzki



PULS powiatu

SERWIS INFORMACYJNY STAROSTWA POWIATOWEGO W ŁĘCZNEJ

WŁADZE

Nowa Rada i Zarząd Powiatu

16 listopada mieszkańcy naszego powiatu wybrali nowy skład Rady Powiatu. Podczas pierwszej sesji 1 grudnia, radni wybrali prezydium Rady oraz Zarząd Powiatu. Na stanowisko Sekretarza Powiatu powrócił Kazimierz Radko

Rada Powiatu w Łęcznej

Przewodniczący Rady Powiatu: Jan Baczyński vel Mróz

Wiceprzewodniczący: Zdzisław Niedźwiadek

Radni Rady Powiatu: Roman Cholewa, Szymon Czech, Andrzej Grzesiuk, Piotr Jastrzębski, Bożena Kornatka, Grzegorz Kuczyński, Adam Niwiński, Halina Romanek, Maria Urszula Stefańczyk, Małgorzata Anna Więclawska-Siwiek, Krystyna Wiśniewska, Paweł Woźniak, Paweł Wójcicki, Krzysztof Zaborowicz.

Zarząd Powiatu w Łęcznej

Przewodniczący Zarządu (Starosta) – Roman Cholewa

Wicestarosta – Dariusz Kowalski

Członkowie Zarządu: Szymon Czech, Piotr Jastrzębski, Krystyna Wiśniewska

POMOC SPOŁECZNA

Zakończenie projektu „Twoja szansa na sukces II”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zakończyło realizację projektu „Twoja szansa na sukces II”, wdrażanego od 01.06.2013 r. za kwotę 1 632 100,00 zł. Uczestnikami projektu były 63 osoby, w tym niepełnosprawni, w wieku powyżej 45 r.ż. oraz między 18-34 r.ż. Celem głównym było podjęcie zatrudnienia przez 21% uczestników (14 osób). W ramach projektu zrealizowano: doradztwo psychospołeczne i zawodowe przeprowadzone przez psychologa, doradcę zawodowego i specjalistów ds. reintegracji zawodowej, szkolenia zawodowe z zakresu produkcji wyrobów garmażeryjnych z obsługą kasy fiskalnej (36 osób) oraz z zakresu zakładania i prowadzenia gospodarstw agroturystycznych z elementami techniki informatycznych i komunikacyjnych (27 osób), 5 – miesięczne staże zawodowe. W trakcie szkoleń zawodowych i staży uczestnicy projektu otrzymywali stypendium. Dzięki pracy zespołu projektowego i przychylności pracodawców z terenu woj. lubelskiego zatrudnienie otrzymało 31 osób.

TURYSTYKA

Pojezierze na targach turystycznych w Warszawie

W dniach 27 – 29 listopada odbyła się XXII edycja Międzynarodowych Targów Turystycznych TT Warsaw 2014. Na regionalnym stoisku Lubelskiego nie zabrakło reprezentacji naszego powiatowego Centrum Informacji Turystycznej. Informator „Kameralnego Pojezierza” cieszył się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

OŚWIATA

Umowa patronacka z UMCS

17 listopada w Zespole Szkół Górniczych w Łęcznej została podpisana umowa patronacka pomiędzy szkołą, a Instytutem Filologii Słowiarskiej UMCS w Lublinie. Specjalnie na tę uroczystość młodzież przygotowała część artystyczną wprowadzającą w klimat rosyjskiej kultury. W ZSG język rosyjski nauczany jest jako obowiązkowy, drugi język.

Powiatowa Olimpiada Integrycyjna

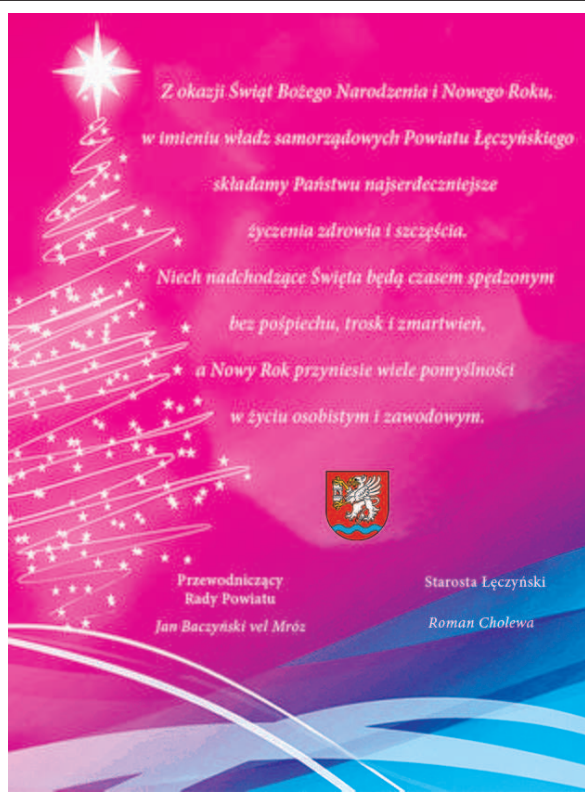
21 listopada w ZS nr 2 w Łęcznej odbyła się XIII Powiatowa Olimpiada Integrycyjna pod hasłem „Podziel się ... sobą”. W tym roku wzięło w niej udział ok. 250 uczniów z grup i klas integrycyjnych z 8 placówek. Podczas olimpiady wręczono również nagrodę główną w konkursie plastycznym „Nasze drzewo – nasze zdrowie”, zorganizowanym przez Starostwo oraz Powiatowy Zespół ds. Szkół Promujących Zdrowie. Laureaci konkursu: I miejsce - oddział przedszkolny w ZS Nr 2 w Łęcznej, II miejsce - oddział przedszkolny SP w Nadrybiu, III miejsce - Przedszkole w Malinówce. Wyróżnienie: SP im. Bohaterów Armii Krajowej w Ostrówku.

Alert podsumowany

28 listopada odbyło się podsumowanie Alertu Ekologiczno-Zdrowotnego, organizowanego przez Starostwo i Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Łęcznej. W tegorocznej IV edycji udział wzięło 17 placówek, w których przez cały rok szkolny 2013/2014 realizowane były działania zakresu edukacji ekologicznej. Laureatami alertu zostali: SP w Nadrybiu, I LO w Łęcznej, ZS nr 2 im. S. Bolla w Milejowie, Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy Podgłębokiem. Najpiękniejsze kroniki przygotowały szkoły podstawowe w: Garbatówce, Jaszczowie, Puchaczowie, Ostrówku, Nadrybiu, Cycowie oraz SP nr 2 w Łęcznej.

Barbórka w szkole górniczej

3 grudnia społeczność ZSG w Łęcznej świętowała Dzień Górnika. Uczniowie przygotowali okolicznościową część artystyczną. Ważnym punktem obchodów było złożenie ślubowania przez uczniów klas pierwszych, a także wręczenie nagród zwycięzcom VII Barbórkowego Turnieju w Siatkówce Chłopców, IX Konkursu Wiedzy BHP, IV Konkursu Wiedzy o św. Barbarze i Tradycjach Górniczych. Podczas obchodów górniczego święta nie mogło zabraknąć wspólnej modlitwy w intencji górników.



REGAGUJE:

Wydział Edukacji, Spraw Społecznych i Rozwoju Powiatu

Kontakt: promocja@powiatleczyński.pl

tel. 81 752 64 20

Więcej informacji: www.powiatleczyński.pl

Przegląd Cycowa

Ślubowanie Radnych i Wójta Gminy Cyców

Podczas pierwszej sesji Rady Gminy Cyców, radni odebrali zaświadczenia o wyborze i złożyli ślubowanie. Ślubowanie złożył również Pan Wiesław Pikula i od tego momentu objął stanowisko wójta gminy.

Po ślubowaniu Wójt Wiesław Pikula odebrał gratulacje, życzenia i kwiaty od radnych oraz od dotychczas piastującego to stanowisko Jana Baczyńskiego vel Mróz.



Nowa rada dokonała wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Na funkcję przewodniczącego rady ponownie wybrana została P. Marta Kociuba, natomiast funkcję wiceprzewodniczącego objął P. Andrzej Zuzaniuk.



W nowym składzie rady znaleźli się: Kazimierz Wnuk, Wabik Ewa, Tobiasz Violetta, Świecak Leszek, Olko Tomasz, Joanna Matusiak, Lesław Łączniczka, Remigiusz Kozia, Andrzej Kościuszko, Marek Jędruszek, Jamiński Stanisław, Czesław Jabłoński, Czesław Dudek.



Szanowni Mieszkańcy Gminy Cyców!

Święto Narodzenia Pańskiego to najpiękniejszy moment w roku: magiczny czas pełen radości, rodzinnego ciepła i odpoczynku. To właśnie wtedy spotykamy się w gronie najbliższych, przebacząc sobie błędy i życząc wszystkiego, co najlepsze a także dokonujemy podsumowań roku minionego i postanowień na czas przyszły. W przededniu tego okresu pragniemy złożyć Państwu – mieszkańcom naszej gminnej wspólnoty – najserdeczniejsze życzenia zdrowych, pełnych niezapomnianych chwil i wzruszeń Świąt Bożego Narodzenia. Niech towarzyszące nam opłatek, choinka oraz bożonarodzeniowa szopka obudzą w nas dziecięcą radość, optymizm i ufność w dobrą przyszłość dla nas i naszych rodzin a gościnność okazywana przy stołach zaowocuje umiejętnością dzielenia się tym, co mamy nie tylko w okresie świątecznym, ale i na co dzień. Niech ten czas umocni naszą wiarę w siebie oraz doda nam sił i odwagi do realizacji nowych pomysłów i planów w nadchodzącym Nowym 2015 Roku.

Z najlepszymi życzeniami
PRACOWNICY GMINY

SKARBNIK GMINY
EWA WITKOWSKA

Przewodniczący Rady
Gminy Cyców
MARTA KOCIUBA

Wójt
Gminy Cyców
WIESŁAW PIKULA

Szukasz pracownika?

Najpierw go sprawdź!

Oferujemy możliwość przyjęcia na staż uczestników projektu „Aktywnością budujesz lepszą przyszłość” przeszkolonych w zawodach:

- Pracownik administracyjno – biurowy
- Magazynier z uprawnieniami do obsługi wózków jezdniowych
- Sprzedawca – fakturzystą
- Operator wózków jezdniowych
- Spawacz metodą TIG
- Specjalista ds. rozliczeń publiczno - prawnych
- Konserwator z uprawnieniami elektrycznymi do 1 kV
- Kucharz/gastronom

Staż w całości finansowane są z budżetu projektu „Aktywnością budujesz lepszą przyszłość”.

Czas trwania stażu to 6 miesięcy w podstawowym systemie czasu pracy (8 godzin dziennie). Jest to doskonała szansa dla pracodawców na sprawdzenie danej osoby, a w przypadku jej sprawnej i wydajnej pracy, ewentualne przyjęcie w swoje struktury.

Projekt „Aktywnością budujesz lepszą przyszłość” zakłada osiągnięcie efektywności zatrudnieniowej, a decyzja o zatrudnieniu po zakończeniu stażu będzie ustalana indywidualnie pomiędzy pracodawcą a Lubelską Fundacją Rozwoju.

Dokumenty zgłoszeniowe i szczegółowe informacje:

Lubartów, ul. Cmentarna 10, tel./fax (81) 855-14-20, e-mail: lubartow@lfr.lublin.pl
 Łęczna, al. Jana Pawła II 95 tel./fax (81) 752-22-66, e-mail: leczna@lfr.lublin.pl
 Parczew, ul. Plac Wolności 7 tel./fax (83) 355-09-53, e-mail: parczew@lfr.lublin.pl

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Projekt realizowany w ramach PRIORYTETU VI. Promocja integracji społecznej ODDZIAŁANIE 7.2. Prowadzenie wykluczenia i reintegracja sektora ekonomicznego społeczeństwa. ODDZIAŁANIE 7.2.3. Aktywność zawodowa społeczeństwa wykluczonego w wyłączeniu społecznym.

Sensacja w Łęcznej

dok. ze str. 1
zachował się Dusan Kuciak. Wojskowi posiadali optyczną przewagę, lecz brakowało im skuteczności, a do tego Sergiusz Prusak bronił jak natchniony. To uskrzydliło zielono-czarnych i w 27. min Patrik Mraz przejął piłkę na lewej obronie, popędził do ataku, podał, dostał piłkę z powrotem od Cernycha i strzałem słabszą, prawą nogą zaskoczył Kuciaka. Legioniści zaskokowani takim rozwojem wypadków próbowali odrobić straty, tyle, że czynili to nieporadnie. Natomiast niesiony dopingiem Górnik jeszcze przed zejściem do szatni zadał kolejny cios. Niewidoczny dotąd Grzegorz Bonin dobrze

wypatrzył Cernycha, który za trzecim razem pokonał Kuciaka. Legia na przerwę zdołała upokorzona trzema straconymi bramkami.

Po zmianie stron Legia Warszawa zamknęła przeciwnika na jego połowie. Najlepszą sytuację miał Łukasz Broż, lecz jego uderzenie przy słupku obronił golkipier zielono-czarnych. Zepchnięci do defensywy górnicy (w statystyce całego meczu Legia przy piłce była przez 70 proc. czasu gry) nie rezygnowali jednak z kontrataków. W efekcie mogli podwyższyć wynik, jednak z powodu żenująco słabego strzału do pustej bramki Sphetima Hasaniego, toczącą się piłkę zdołał wybić Jakub Rzeźniczak.

Swojej okazji nie zmarnował natomiast Ondrej Duda i w 84. min ustalił wynik spotkania na 3:1. Nie obejrzeni tego stołeczni kibice, gdyż już w trakcie drugiej połowy opuścili swój sektor. Jak widać potrafią oni dopingować tylko wtedy gdy Legia zwycięża, oczywiście jeśli nie są zacięci rasistowskimi okrzykami.

Po 19 kolejkach Górnik Łęczna zajmuje z dorobkiem 24 pkt dziesiąte miejsce w tabeli, mając nad drużynami z pozycji 11-14 tylko 1-3 punkty przewagi. Od będącego w strefie spadkowej Ruchu Chorzów (17 pkt) też nie ma bezpiecznej przewagi. Do drużyn z górnej połowy tabeli dzieli go dystans minimum trzech punktów. W T-Mobile Ekstraklasie wszystko więc jeszcze może się zdarzyć.

R. Nowosadzki

Zwolnienia w Netii

Poruszenie i zaniepokojenie wśród łączynskich pracowników Netii wywołały ostatnie informacje ogłoszone przez zarząd firmy. W ubiegłym tygodniu spółka poinformowała o wprowadzeniu kolejnego programu oszczędności, z którym wiąże się zwolnienia grupowe.

Firma chce w okresie od stycznia do marca 2015 roku zwolnić ok. 350-400 osób. Przy obecnym zatrudnieniu ok. 1700 osób oznacza to zwolnienie niemal co czwartej osoby. „Szczegółowe warunki zwolnień wymagają negocjacji ze stroną pracowniczą” - powiedział Adam Sawicki, prezes firmy. Rozpoczęto już rozmowy z organizacjami związkowymi.

Program zwolnień, który ma przynieść ok. 50 mln zł oszczędności rocznie, według zapewnień Sawickiego, realizowany ma być głównie w największych oddziałach firmy w Warszawie i Wrocławiu.

Poza zwolnieniami planowane są równoległe działania zmierzające do efektywniejszego wykorzystania innych zasobów firmy, co ma przynieść podobne oszczędności.

Netia związana jest z Łęczną od wielu lat, będąc jednym z największych pracodawców w naszym mieście. W związku ze specyfiką i warunkami pracy łączynska placówka zatrudnia przede wszystkim osoby młode, głównie kobiety. Jest to więc ta grupa, która w przypadku utraty pracy ma największe problemy z jej znalezieniem, zwłaszcza w naszym regionie. Dlatego też trudno się dziwić obawom pracowników firmy.

tp

Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia niech niosą ze sobą radość, pojednanie i głębokie przeżycia.

W tych wyjątkowych chwilach Wszystkim Mieszkańcom Gminy Ludwin życzymy wszelkiej pomyślności, odpoczynku od codziennych trosk i ludzkiej życzliwości, a przy świątecznym stole by nie zabrakło ciepła rodzinnej atmosfery.

Niech nowy rok 2015 przyniesie zdrowie, wzajemny szacunek oraz obfituje w spełnianie najskrytszych marzeń.

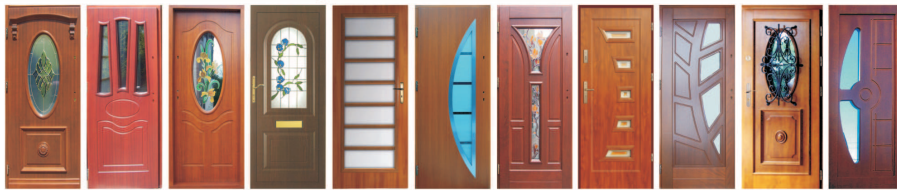
Wójt Andrzej Chabros

Przewodniczący Rady Gminy Wojciech Szymański
 Pracownicy Urzędu Gminy w Ludwinie
 Radni Gminy Ludwin

REGIONALNE CENTRUM DYSTRYBUCJI STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ P.W. DOMIX Ciechanki Krzesimowskie 8, tel./fax 81-75-21-972, tel. kom. 607242750, www.domix.com.pl

DRZWI DREWNIANE, METALOWE

- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĄTRZLOKALOWE
- DRZWI BLOKOWE
- DRZWI PRZECIWOŻAROWE
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- DRZWI PANELOWE
- DRZWI STALOWE
- BRAMY GARAŻOWE



OFERUJEMY

Największy wybór stolarki okiennej i drzwiowej w regionie

- bezpłatne doradztwo techniczne w trakcie budowy pozwalające uniknąć dodatkowych kosztów
- bezpłatny obmiar, wycenę stolarki i transport na plac budowy
- montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- szeroki wybór profili umożliwiający wybranie optymalnego rozwiązania łączącego wysokie parametry techniczne i użytkowe produktu oraz jego ceny
- usługi skracania drzwi, dorabianie opasek, listew maskujących, itp.

OKNA DREWNIANE, PCV



Oferujemy systemy okienne na każdą kieszeń:

- 5,6,7 komorowe
- pakiety 2, 3, 4 sztywne
- profile 1 i wielokolorowe

PARAPETY

- ALUMINIOWE
- ANODOWANE
- PCV komorowe
- STALOWE FOLIOWANE
- STALOWE MALOWANE PROSZKOWO

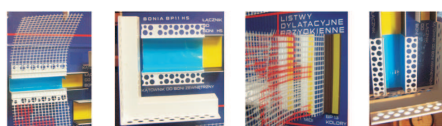
PARAPETY DOCINAMY NA WYMIAR



SZALUNKI ŁUKOWE



LISTWY BUDOWLANE ELEWACYJNE



- LISTWY PRZYOKIENNE
- LISTWY DO ZABUDOWY GIPSOWO-KARTONOWEJ
- PROFILE DO SYST. OCIEPLEŃ
- LISTWY DO BONIOWANIA

OFERTY SPECJALNE

- Najcieplejsze okno w Polsce system REHAU GENE0 U=0,5Wm²/K
- Naszym Klientom zapewniamy drzwi zastępcze na czas trwania budowy
- Drzwi stalowe z ościeżnicami drewnianymi i zawiasami z systemem regulacji 3D
- Drzwi stalowe, antywłamaniowe z wymiennymi panelami, frezowanymi wg projektu Klienta
- Drzwi drewniane o grubości 88-100mm do domów pasywnych



PRODUKCJA WŁASNA ORAZ PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE FIRM:



Zegrali charytatywnie

Za nami, dwa charytatywne turnieje piłki nożnej halowej. Pierwszy z nich odbył się jeszcze w listopadzie. W hali sportowej w Ludwinie, w piłkarskie szranki stanęły cztery drużyny, grając o Puchar Starosty Łęczyńskiego i Wójta Gminy Ludwin. Dwie reprezentowały urzędników, z Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie oraz Powiatu Łęczyńskiego. Stawkę uzupełniły zespoły księży oraz płci pięknej ekstraklasowego GKS Górnika Łęczna.

Liczna publiczność i odpowiednia oprawa turnieju sprawiły, że drużyny poczuły się jak podczas meczów klubów zawodowych. Na początek gospodarze, czyli team z powiatu łęczyńskiego wygrał z piłkarkami z Łęcznej, zaś księża zwyciężyli urzędników z Lublina. W kolejnych meczach powiat był lepszy od księży zaś grające Urzędu Marszałkowskiego od piłkarek. W tym momencie faworytem do wygrania turnieju, po dwóch zwycięstwach była drużyna powiatu. Chyba jednak nastąpiło zbyt mocne rozluźnienie w szeregach, gdyż w ostatnim meczu turnieju, faworyt po dwóch swoich meczach wysoko przegrał z reprezentantem Lublina. Sprawilo to, że, po wszystkich meczach trzy drużyny miały po sześć punktów (księża wygrali z piłkarkami). Zdecydował więc bilans bramek. Najlepszy mieli „marszałkowcy”, dzięki czemu w

ich ręce powędrował puchar, drugie miejsce zajęli księża zaś trzecie powiat łęczyński.

Kolejny turniej charytatywny odbył się w pierwszy piątek grudnia. Tym razem zespoły postanowiły się zaprezentować w hali sportowej w Cycowie, rywalizując o Puchar Wójta Gminy Cyców. Swoje piłkarskie umiejętności, dodajmy nie małe, postanowiły zaprezentować drużyny piłkarek GKS Górnik II Łęczna, Powiatu Łęczyńskiego oraz ODL Evants (w drużynie zagrał Andrzej Mierzejewski z kabaretu Smile, ku uciesze zwłaszcza fanek). W tej turniejowej rywalizacji zwyciężył powiat pokonując piłkarki z Łęcznej jedną bramką i zdecydowanie drugiego przeciwnika.

Zarówno w pierwszym turnieju jak i drugim, wyróżniającym się zawodnikami powiatu był Łukasz Sawicki. W jednym z meczów w Cycowie aż siedmiokrotnie pokonywał bramkarza rywali. Na pochwały zasługują również bramkarze zwycięzczy turnieju z Cycowa, Łukasz Cimek i Tomasz Kalinowski. Ich kapitalne interwencje, w sytuacjach gdzie się wydawało że bramka jest nieunikniona, dały drużynie zwycięstwa. Nie można nie zauważyć faktu, że w Cycowie trzy bramki dla powiatu zdobył Paweł Knap, który grał z poważną kontuzją. Jednak poświęcenie i upór zawodnika, dały znakomity rezultat, pokazując

jednocześnie że posiada nie małe umiejętności piłkarskie.

Ze sportowego punktu widzenia, turnieje się udały. Każda z drużyn grała z wielkim sercem i zaangażowaniem o zwycięstwo. Jednak nie wynik sportowy był najważniejszy tego dnia a pomoc potrzebującym, szczególnie teraz przed świętami. Biletom wstępu była trwała żywność, ubrania, słodycze, zabawki. Wynik jest imponujący, w Ludwinie udało się zebrać około 200 kg trwałej żywności i ubrania. Nie małą ilość żywności organizatorzy zebrali także w Cycowie a wręcz dużą ubrań. Wszystko to trafi do potrzebujących z gmin Ludwin i Cyców. Sędzią turnieju był Zbigniew Osemek, który nieodpłatnie sędziował, zaś jako spiker też charytatywnie pracował Konrad Stupka. Sponsorami turniejów byli Outlet Majowi, Lubelskie Centrum Ochrony i Zabezpieczeń „MIKO” oraz Gospodarstwo Agroturystyczne „Marynka”, Hurtownia „Arpos”. Nie sposób wymienić wszystkich zaangażowanych w tą jakże cenną inicjatywę ale słowa podziękowania należą się urzędowi gmin oraz innym instytucjom gminnym zaangażowanym w wydarzenie (choćby Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie) a przede wszystkim, zespołom występującym w turniejach. Inicjatorem turniejów był Mariusz Łagodziński, organizujący takie imprezy od lat, zaś organizacją oprócz niego zajęli się także Paweł Knap, Łukasz Cimek, Marek Ogórek.

redil

Zwyciężył Skarbek

W hali sportowej w Ludwinie odbył się już VI Barbórkowy Turniej Oldboyów w halowej piłce nożnej. W turnieju wzięły udział cztery drużyny: T.K.K.F. „Skarbek” Bogdanka, T.K.K.F. „Chemik” Puławy, Oldboye Łęczna, Oldboye Ludwin. Mecze były rozgrywane systemem każdy z każdym.

Zwycięzcą piłkarskich barbórkowych bojów została drużyna gospodarzy. Zwyciężyła we wszystkich swoich występach. Najpierw z drużyną Oldboye Łęczna 2:0, zaś następnie po 3:2 z Oldboyami Ludwina i TKKF „Chemik” Puławy. Ludwinianie i goście z Puław okazali się wymagającymi przeciwnikami strzelając zwycięstwem po dwie bramki.

Jednak Skarbek potrafił przehylich szalę zwycięstwa strzelając w tych meczach po trzy bramki. Drugie miejsce przypadło w udziale drużynie z Puław po zwycięstwie 3:2 z Oldboyami Ludwina oraz 4:0 z Oldboyami Łęcznej. Na najniższym podium uplasował się zespół Oldboye Ludwin zaś czwarte miejsce zajęła drużyna Oldboyów Łęcznej. Nagroda Fair Play przypadła drużynie Oldboye Ludwin, królem strzelców został Jarosław Grykałowski (TKKF „Chemik” Puławy - 5 goli), najlepszym zawodnikiem został Sta-

nisław Paszkiewicz (Oldboye Łęczna) a najlepszym bramkarzem Cezary Bakiera (TKKF „Skarbek” Bogdanka). Sędzią turnieju był Damian Skrzypa. Organizatorem VI Barbórkowego Turnieju było Ognisko T.K.K.F. „Skarbek” Bogdanka. Zawody toczyły się w miłej atmosferze na wysokim poziomie przy głośnym dopingu kibiców. Podczas zawodów nikt nie odniósł kontuzji.

Składy drużyn:

T.K.K.F. „Skarbek” Bogdanka: Gmurkowski Tadeusz, Bakiera Cezary, Ryć Krzysztof, Witkowski Łukasz, Sowa Tomasz, Stasiowski Sławomir, Wilczewski Michał, Kubiak Robert, Gołąb Łukasz, Bosak Stanisław.

T.K.K.F. „Chemik” Puławy: Michalik Mariusz, Lisowski Ryszard, Żuber Mikołaj, Stężycki Rafał, Mróz Stanisław, Kozak Tomasz, Kaczkowski Tomasz, Grykałowski Jarosław, Filipowski Michał

Oldboye Łęczna: Skrzypa Tomasz, Grzywna Tomasz, Paszkiewicz Stanisław, Kocowski Zbigniew, Jakra Sebastian, Kalinowski Tomasz, Haładus Marek, Zieliński Grzegorz, Kawalec Andrzej.

Oldboye Ludwin: Wąsik Marek, Gramoszek Arkadiusz, Jemielniak Robert, Bialek Ryszard, Gołczuk Paweł, Różycki Grzegorz, Bodzak Wiesław, Ludwikowski Krzysztof, Szalast Paweł, Kalinowski Rafał, Siodłowski Mariusz.

Mariusz Łagodziński



USŁUGI
KOPARKO-LADOWARKA

tel. 607 391 121

AUTO-CZĘŚCI
ul. Średnia 17
21-010 Łęczna

Walczyli o górniczy kordzik

Z okazji Barbórki odbył się szósty Turniej szachowy o „Kordzik górniczy” Łęczna 2014, zorganizowany przez Lubelski Klub Szachowy i CK w Łęcznej.

Celem imprezy była popularyzacja i rozpowszechnianie gry w szachy w środowisku miasta i mieszkańców powiatu łęczyńskiego.

W turnieju wystartowało sześćdziesięciu dwóch zawodników. Z ośmioma zdobytymi punktami zwyciężył Paweł Stoma, pół punktu mniej zdobył

Łukasz Dymek, dzięki czemu uplasował się na drugim miejscu, trzeci z siedmioma zdobytymi punktami był Piotr Polkowski. Swoich sił w tej grze próbowało osiem kobiet. Najwyższe miejsce zajęła Patrycja Waszczuk. Zdobytych sześć punktów dało jej dziewiąte miejsce w tabeli turniejowej. Sędzią turnieju był Zbigniew Pyda. Ze startujących szachistów, jeden miał tytuł międzynarodowy, dwunastu krajowe centralne zaś czterdziestu dziewięciu krajowe okręgowe.

redil

Boksowali na Barbórkę

W hali sportowej przy ul. Jaśminowej odbył się XVI ogólnopolski Barbórkowy Turniej Bokserski „Barbórka” 2014.

Turniej stał na dobrym, w niektórych pojedynkach na bardzo dobrym poziomie. W Łęcznej wystąpili zawodnicy Czarnych Słupsk, FightBoxing Dąbrowa Górnicza, Berej Boxing Lublin, II LO Chełm i Bokserski Steniatyn.

Turniej obserwowała liczna grupa kibiców, którzy nie zawiedli i mocno dopinguwali naszych zawodników podczas walk. W zawodach najlepiej wypadli zawodnicy Łęczyńskiego Gwarka. GK

Spróbujmy dogonić świat

Rozmowa z Piotrem Mazurkiewiczem, trenerem piłkarek Górnika Łęczna

Piłkarki Górnika Łęczna zakończyły rundę jesienną na trzecim miejscu z dorobkiem dwudziestu pięciu punktów. Do lidera tabeli, czyli Medyka Konin, brakuje im sześciu oczek. W połowie rundy nastąpiły zmiany w sztabie szkoleniowym drużyny. Piotr Mazurkiewicz zastąpił Mirosława Stańca na stanowisku trenera ekstraklasowych piłkarek. Nowy trener zdradził nam, jak będą przebiegały przygotowania do wiosennych rozgrywek oraz jakie cele stawia przed zespołem.

Katarzyna Gileta-Klepka: Minęły dwa miesiące odkąd objął Pan prowadzenie drużyny.

Piotr Mazurkiewicz: Doświadczenie nauczyło mnie, że w żadnej pracy nie ma nic pewnego. Trzeba być przygotowanym na sytuacje nieprzewidywalne, aby można było odpowiednio zareagować. Każdy powinien mieć świadomość, czego oczekują od niego inni. To dotyczy również piłki nożnej. Propozycję pracy z pierwszym zespołem przyjąłem ze świadomością odpowiedzialności, jaka na mnie spoczywa. Jestem do tego przygotowany, ponieważ posiadam odpowiednią wiedzę, doświadczenie i uważam, że poddałem zadaniu, które mi powierzono.

redil

Jakie są mocne i słabe strony tego zespołu?
– W piłce nożnej, jak w każdej grze zespołowej, najtrudniej jest stworzyć kolektyw, organizm, który by funkcjonował idealnie, tylko wtedy można osiągnąć wszystko. Jak zauważyłem, taki kolektyw istnieje, co mnie bardzo cieszy. Uważam to za mocną stronę zespołu. A że zawsze jest coś do poprawienia... Tak jak w życiu – zawsze można lepiej, szybciej, dokładniej.

Czy już wiadomo, jak będą przebiegały przygotowania do rundy wiosennej?
– Rundę jesienną zakończyliśmy meczem z Medyką Konin. Wtedy też rozpoczął się okres roztrzewania, który będzie trwał do 12 grudnia. W tym czasie zespół zostanie poddany badaniom wydolnościowym i siłowym. Jest to niezbędne do zaplanowania indywidualnej pracy, jakie mają wykonać zawodniczki w przerwie między rundami. Rozpoczęcie okresu przygotowawczego zaplanowane jest na 15 stycznia. Przez dwa tygodnie będziemy pracować w własnych obiektach. Poza tym dziewczyny ponownie zostaną poddane badaniom wydolnościowym i siłowym. Natomiast 1 lutego udajemy się na obóz do Zamonia, gdzie będziemy przebywać do 9 lutego. Tam rozegramy mecz kontrolny z K.A.Z AWF Biała Pod-

laska. Po powrocie zostajemy już na własnych obiektach. 15 lutego zaplanowana jest gra kontrolna z reprezentacją Polski U-17. Co do dalszych gier kontrolnych, to są one w trakcie załatwiania. Zależy mi na rozegraniu jeszcze czterech sparingów. Rozpoczęcie rundy wiosennej jest zaplanowane na 3 kwietnia.

Planuje Pan jakieś zmiany w zespole?
– Jak na razie nie planuję żadnych przetasowań, ale też ich nie wykluczam. Tak jak powiedziałem, trzeba zawsze być przygotowanym na sytuacje nieprzewidywalne.

Jakie stawia Pan cele przed drużyną na koniec sezonu?
– Zawsze stawiam sobie i zespołowi, który prowadzi najniższe cele, oczywiście na miarę możliwości drużyny. Jeśli nasz zespół na ligę mistrzów – graj o mistrza Polski. Ocenę zespół, co do możliwości sportowych, czy jest w stanie osiągnąć cel, jaki mu się stawia, pamiętając jednocześnie, że to jest sport i po drugiej stronie boiska też jest zespół, który ma ambicję, chęci, określone możliwości. Często zapomina się o tym, że zawodniczki i zawodnicy to nie maszyny. Piłkarz to człowiek ze swoimi wadami i zaletami.

Czy jest Pan wymagającym trenerem?
– Jestem zwolennikiem określenia możliwości technicznych i motorycznych poszczególnych piłkarek. Kiedy poznam już ich predyspozycje, wówczas stawiam wymagania, mając na uwadze, co zawodnicy czy zawodniczki są w stanie zrobić. Jestem za starannością wykonywania ćwiczenia podczas treningu, a w czasie meczu oczekuję pełnego zaangażowania. Zawsze powtarzam zawodniczkom – jeśli masz siły na trzydzieści minut, graj trzydzieści minut, ale zagraj tak, jakby to był ostatni mecz w życiu. Innej drogi do osiągnięcia sukcesu nie ma.

Mimo sukcesów, odnośnych przez nas piłkarki, kobieca piłka wciąż nie jest w

Polisce popularnym sportem. Kobięce drużyny pozostają w cieniu męskich, z czego to wynika?

– To, co na świecie jest normą, u nas wciąż wywołuje sensację i może zdziwić. Kiedy w Europie organizowane są mistrzostwa świata w piłce nożnej kobiet, na trybunach zasiada ponad trzydzieści tysięcy kibiców. Z czego to wynika? Myślę, że ze świadomości. Trudno nam pojąć, że kobiety też mogą uprawiać dyscyplinę sportu, która wcześniej była zarezerwowana tylko dla facetów.

Jak wygląda system szkoleniowy, jeśli chodzi o piłkę nożną kobiet?

– To jest u nas największy problem. Tak jak powiedziałem wcześniej: świadomość, a co za tym idzie – hamowanie chętnych do uprawiania piłki nożnej. Jeśli jest dużo chętnych, nie ma problemu, ale jeżeli ta liczba jest znikoma zaczynają się kłopoty. Od tego trzeba zacząć – POPULARYZACJA. Nasz klub nawiązał współpracę z gminą Ludwin. Okazało się, że jest tam dwadzieścia osiem dziewczyneczek, które chcą uprawiać piłkę nożną. Zajęcia prowadzi nasze zawodniczki. Proszę sobie wyobrazić takie wyjście klubów w skali kraju. Wyjście do gmin, miast, miasteczek, popularyzowanie kobiecej piłki, pokazanie, że to fajna przygoda, która uży pracy w zespole, co przysięga się w dorosłym życiu. Jeśli zaczniemy działać w taki sposób, wówczas dopiero będzie można myśleć o stworzeniu prawdziwego systemu szkolenia. Pomyśl, aby kluby Ekstraklasy miały obowiązek szkolenia drużyn żeńskich wydaje mi się dobry. Oczywiście mam świadomość, że potrzebne są na to środki, ale przy dobrej współpracy PZPN, WZPN, samorządów, jesteśmy w stanie stworzyć dobry system szkolenia, a co za tym idzie spróbować dogonić świat. Trudne zadanie, ale nie niemożliwe do osiągnięcia. Tylko ciężka praca, maksymalne zaangażowanie pozwoli na osiągnięcie sukcesu.

Katarzyna Gileta-Klepka

Wojna czy rywalizacja

W II turze wyborów samorządowych w Łęcznej zmierzyli się ze sobą dotychczasowy burmistrz Teodor Kosiarski i Mariusz Fijałkowski. Kosiarski zdobył prawie 56 procent głosów, a jego konkurent 44 procenty. Niestety tegoroczna kampania w Łęcznej naspikowana była nieczystymi zagrywkami, pomówieniami, ucieczkami od prawdziwych debat, a także postępowaniami przed sądami.

O tym, że wybory będą inne niż wszystkie poprzednie świadczyły zakrojone na szeroką skalę przygotowania. Radni, którzy 4 lata temu dostali się do rady z komitetu burmistrza Teodora Kosiarskiego, a później zdradzili swoją formację, teraz chcieli samodzielnie przejąć władzę w mieście. Od roku wydawali paszkwile, które zmieniały tytuły aby obejść obowiązki wynikające z prawa prasowego.

Kosiarski burmistrzem
Ostatecznie do boju o fotel burmistrza wystartowali pełniący tę funkcję Teodor Kosiarski, a także Lech Tor – pracownik kopalni i radny, oraz Mariusz Fijałkowski radny.

Lech Tor z kampanią wystartował bardzo późno, być może to wpłynęło na jego polityczny wynik. Na pewno nie pomagała mu górnicza opinia, której w gazecie nie będziemy nawet cytować. Ostatecznie to właśnie Lech Tor odpadł z rywalizacji jako pierwszy. Na kilka dni przed wyborami na swoim facebooku zaatakował Fijałkowskiego, za jego podejście do symboli narodowych i pisał pod zdjęciem na którym widać salę sejmową, a na niej oprócz krzyża, znak mercedesa, znak Batmana czy króla Juliana. „to jest wyraz poszanowania dla godności symboli narodowych...” Jednak już kilka dni po pierwszej turze wyborów (być może za jakąś obietnicę?) zmienił zdanie i poparł Fijałkowskiego.

Mariusz Fijałkowski od samego początku prowadził

kampanię negatywną. W jego wydawnictwach wzbiorom było mało konkretnych obietnic. Pojawiały się tam raczej hasła typu „park w mieście”, ale już informacji, gdzie, kiedy i za ile, nie można było się już doczytać. Samych obietnic też było niewiele, większość materiałów skupiała się na personalnych atakach na Kosiarskiego, jego otoczenie czy samo miasto. Fijałkowski mniej mówił o tym co zrobi on, a więcej o tym czego jego zdaniem nie zrobił Kosiarski. Niestety kampania nienawiści, obrażania i pomawiania przyniosła zamierzony efekt. Człowiek bez specjalnych osiągnięć czy zawodowego doświadczenia zaczął robić z siebie męża stanu, do którego mu bardzo daleko. Taki swoisty lokalny gracz przypominający Stana Tymińskiego z wyborów prezydenckich w 1990 roku.

Teodor Kosiarski, przez większość czasu prowadził kampanię pozytywną. Chwalił się swoimi osiągnięciami i nie pisał o konkurentach. Jednak na finiszu II tury wyborów zdecydował się na nieco mocniejsze uderzenie i wydał gazetę przypominającą brukowce kolportowane dotąd przez M. Fijałkowskiego. Gazetka okazała się strzałem w dziesiątkę i obnażyła politycznego rywala, który właściwie wyrósł pod skrzydłami Kosiarskiego.

Nie sposób nie wspomnieć, że rywalizacja obu panów była zacięta i to na wszystkich polach.

Mariusz Fijałkowski próbował swoich sił w sądzie. Tam chciał udowodnić, że tekst „Nasze małe piekielko” opublikowany m.in. w Pojezierzu jest nieprawdziwy i godzi w jego osobę. Sąd nie podzielił jego zdania, a Fijałkowski od decyzji nawet się nie odwołał.

Drugą sądową batalią była ta wytoczona przez Nową Prawicę komitetowi Kosiarskiego tuż przed ciszą wyborczą. Sztab Fijałkowskiego próbował tę wiadomość wykorzystać na swoją korzyść. Jednak błędy formalne sprawiły, że to Kosiarski wychodził zadowolony z sądu.

Mieszkańcy Łęcznej liczyli na starcie obu panów podczas debaty transmitowanej na żywo w internecie. Jej zasady miały być proste. Pytania mieli zadawać sobie nawzajem obaj konkurenci do fotela burmistrza. Mimo zapowiedzi Fijałkowski na debacie się nie pojawił, co równie negatywnie zostało odebrane przez mieszkańców Łęcznej.

Ostatecznie w drugiej turze wyborów Kosiarski poprawił swój wynik, zagłosowało na niego o 174 wyborców więcej niż w pierwszej turze. Mniejsze poparcie niż dwa tygodnie wcześniej uzyskał natomiast Fijałkowski (pomimo poparcia Lecha Tora) i w głosowaniu otrzymał o 70 głosów mniej niż poprzednio.

Większość w radzie
Na koniec warto dodać, że Teodor Kosiarski ma koalicyjną stabilną większość także w radzie miejskiej, gdzie popiera go co najmniej 12 radnych. Pozostała 9 to, przepraszam za porównanie, aktozy kukielkowego teatryku. Kto był na sesji Rady Miejskiej podczas wyborów do komisji (video dostępne jest w internecie) sam może zobaczyć jak to wyglądało. Wyreżyserowany

teatrzyk jednego aktora, który umiejętnie pociąga za sznurki. Sebastian Pawlak zdaje się być liderem łęcznińskiej opozycji, której to dość wyraźnie dawał znać jak mają głosować. Zagubiony w tym wszystkim był tylko Zbigniew Łagodziński, który zmienił zdanie podczas głosowań, bo jako wiceprzewodniczący rady, siedząc kawałek dalej do tego za filarem, nie widział jak rękę podnosi Sebastian Pawlak.

Powybiorcza codzienność
Dziś Teodor Kosiarski ma czas na spełnianie swojej długiej listy obietnic z której konkurencja bez skrępowań będzie go rozliczać. Natomiast Mariusz Fijałkowski ma czas wyliczać poniesione w wyborczym boju rany. Chociaż ja mam wrażenie, że on już swoje 5 minut ma za sobą, a teraz pierwsze skrzypce będzie grał jego kolega S. Pawlak. Być może on zrozumie, że mieszkańcy Łęcznej mają już dość i są zmęczeni ciągłymi waśniami i sporami czy blogerami opisującymi losy Łęcznej prosto z Warszawy (sic).

Mieszkańcy Łęcznej co pokazali wybory chcą spokoju i stabilnego rozwoju, a nie ciągłego podkładania sobie świni. Moim zdaniem bezpardonową walkę powinna zastąpić konkurencja w zgłaszaniu dobrych dla gminy projektów, a w fazie realizacji już wspólnie działanie na rzecz poprawy komfortu życia, pozyskiwania pieniędzy czy przeprowadzania niezbędnych inwestycji. W Łęcznej nie ma miejsca na politykierstwo, waśnie i podziały oraz przenoszenie negatywnych wzorców z sejmu. Wszyscy radni są dla ludzi i ich ambicje posiadania władzy nie mogą tego przesłaniać. Lokalni działacze muszą to zrozumieć. Wy jesteście dla nas, nie dla siebie!

Grzegorz Kuczyński

Koncert charytatywny

1 grudnia już po raz piąty, w Gimnazjum nr 1 im. Króla Bolesława Chrobrego w Łęcznej przy ul. Piłsudskiego 12 został zorganizowany koncert charytatywny „Serce sercu”, którego celem było pozyskanie funduszy na pomoc dla dzieci z Afryki.

Pomoc otrzymają: Catherine Mwanza z Zambii oraz Mario z Madagaskaru. Dzięki inicjatywie młodzieży z Gimnazjum nr 1 w Łęcznej dzieci te mogą kontynuować naukę. Inicjatorem akcji jest Szkolny Klub Wolontariatu „Samarytanie”, prowadzony przez Halinę Sulimę-Zielik.

Popołudniowy koncert zgromadził liczną publiczność, wśród której dominowali uczniowie, rodzice, absolwenci „Jedynki” oraz pracownicy



R. Brzozowski

szkoły. Atrakcją koncertu były występy uczniów oraz absolwentów Gimnazjum nr 1 - zespołów muzycznych, solistów oraz taneczy. W czasie koncertu trwała aukcja pamiątek GKS „Górniki” Łęczna prowadzona przez zawodników klubu. Tegoroczny dochód z koncertu i aukcji wyniósł 900 zł. Wszystkie zebrane fundusze zostaną przekazane wymienionej dwójce dzieci z Afryki.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom i dobroczyńcom.

Konferencja o przemocy

„Agresja ma wiele twarzy” – pod takim hasłem odbyła się konferencja w ZSR w Kijanach, w której uczestniczyli przedstawiciele policji, PCPR w Łęcznej oraz NZOZ w Kijanach. Udział w niej wzięło około 80 uczniów, a także nauczyciele, wychowawcy, pedagodzy.

Podczas konferencji omówiono zagadnienia dotyczące agresji, przemocy w tym przemocy w rodzinie i cyberprzemocy. Policjantka przybliżyła młodzieży aspekty prawne tego zagadnienia. Wskazywała na czyny karalne, przestępstwa i wykroczenia popełniane przez młodych ludzi z użyciem agresji czy przemocy i przestrzegała przed konsekwencjami negatywnych zachowań.

Omówiono też zasady bezpiecznego korzystania z internetu. Podkreślano korzyści jak i zagrożenia płynące z użytkowania internetu. Zaznaczano, że anonimowość w sieci jest tylko pozorna. Przestrzegano również młodych ludzi przed



konsekwencjami wynikającymi z popełnienia czynów zabronionych za pomocą środków przekazu.

Prowadzona pogadanka była doskonałą okazją aby uświadomić

młodym ludziom jak nie wpaść w konflikt z prawem. Ponadto zaproszeni goście przybliżyli młodzieży zadania instytucji pomocowych funkcjonujących na terenie powiatu łęcznińskiego, omówili tematy dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie, funkcjonowanie osoby doznającej przemoc w rodzinie, a także specyfikę pracy z osobą stosującą przemoc w rodzinie.

Podczas spotkania wspólnym zadaniem uczestników był udział w zajęciach warsztatowych. Każda z grup miała za zadanie opracować zdarzenie z życia codziennego z użyciem słów – kluczy tj. przemoc, agresja, przesładowanie, nękanie, dokuczanie itp. Podsumowaniem konferencji była prezentacja opracowanych tematów przez poszczególne grupy warsztatowe co przyczyniło się do dalszej dyskusji i wystąpień. (r)

Budowa elektrowni opóźniona

dok. ze str. 1
jeśli dotyczy ona terenu dwóch lub więcej gmin.

Budowa elektrowni miała rozpocząć się za dwa lata i potrwać do roku 2020. Jej wartość to 3,5 miliarda złotych. W trakcie realizacji inwestycji 1500 osób miało pracować przy budowie elektrowni. Spółka GDF SUEZ Energia Polska zakładała, że elektrownia zostanie podłączona do krajowego systemu energetycznego w 2020 roku. Opóźnienie może zaważyć na całej inwestycji. BB

SKUP ŻELAZA, STALI I METALI KOLOROWYCH
pon-pt: 8-16
najlepsze ceny w regionie
elektroniczna waga
Łęczna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994

HALOPIZZA
ŁĘCZNA, UL. STEFANA PAWLAKA 22
www.halopizza-łęczna.pl
81 752 12 00
CZYNNIE:
Pn. - Pt. 13.00-23.00
Sobota 14.00-23.00
Niedziela 14.00-23.00
ZAPRASZAMY!!!

AUTO-GAZ HI-FI
• INSTALACJE GAZOWE • MONTAŻ • SERWIS
• DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTEROWYCH SAMOCHODOWYCH
• ABS • SRS
• SPRAWIANIE PLASTIKÓW
• PRZEWODY • ŚWIECE
KLIMATYZACJA
SERWIS • NAPELNIANIE • UOGRZYBIANIE OZONEM
NOWY ADRES: Łęczna, ul. Cegielniana 3, tel. 509 483 065
Więcej informacji na stronie: www.autogazhi-fi.pl

DIETA
Porady dietetyczne
www.dietanaplus.pl
3-miesięczna kuracja odchudzająca!
PORADY DIETETYCZNE
6 konsultacji, jedynego na 7 dni, stała opieka dietetyka
AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA
2 razy tygodniowo ćwiczenia z trenerem personalnym
PIELIEGNACJA CIAŁA
masaż wspomagający odchudzanie
Zadzwoń, zapytaj o szczegóły!
tel. 695-003-046, 790-260-783

AUTO GAZ
STAG Autoryzowany warsztat serwisowy
JARMAN
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049
Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17
5 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA

ELIZABETH
SKLEP Z SUKIENKAMI NA KAŻDĄ OKAZJĘ
Duży wybór SUKIENEK!
ŁĘCZNA
AL. JANA PAWLAKA II 101
(PRZY DWORCU)
I PIĘTRO

Restauracja **ORKUS**
SMACZNA PIZZA
pon.-sob: 9-23
niedz: 13-24
TANIE 10 zł
byłoc: 10 zł
REZERWACJE DOWÓZ
obiady domowe
tel. 81 462 31 25

LOMBARD
EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW:
skup i sprzedaż złota
Czynne:
Pn.-Pt: 9-17
Sobota: 9-14
Al. Jana Pawła II 88
Łęczna
(DEPTAK)
tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

KOLOR SKUP METALI
kolorowych i złomu
NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
ŁĘCZNA LUDWIN
PODZAMCZE 15 PLAC GS
TEL. 501 481 560 TEL. 722 396 648
PON.-PT. 8-16, SOB. 8-12